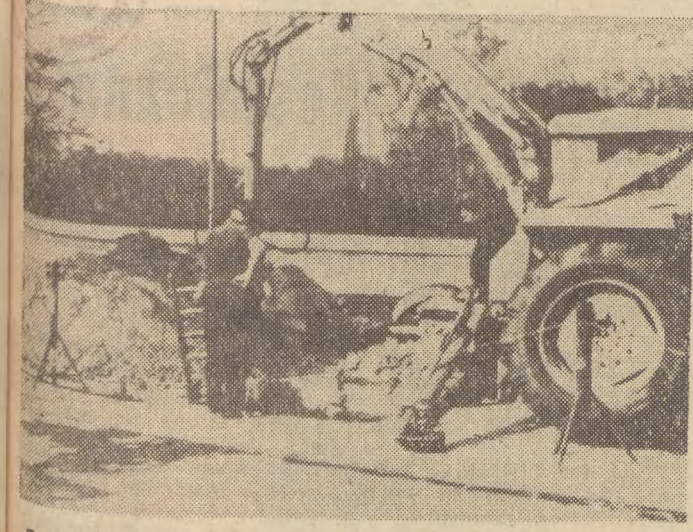




Zachodniobrzeżski dziennik „Die Wahrheit” poinformował ostatnio swoich czytelników o wojennych przygotowaniach na terenie tego miasta. Gazeta stwierdza, iż na mostach drogowych Berlina zachodniego w budowę są komory na ładunki wybuchowe. Na zdjęciu: prace przy moście Rinkeldey ponad Kanalem Hohenzollernów. (CAF)

WIZYTA
● WARSZAWA (PAP)
13 bm. na zaproszenie ministra obrony narodowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego przybywa z kilku dniową wizytą do Polski minister — koordynator d/s obrony i bezpieczeństwa, szef sztabu sił zbrojnych Republiki Indonezji, generał dr Abdul Haris Nasution z małżonką. W czasie pobytu w Polsce min. Nasution zwiedzi m. in. Warszawę i Gdańsk oraz zapozna się z niektórymi jednostkami wojskowymi.

Sprawdzanie nazwisk ważnym obowiązkiem wyborców

Dobry przykład
Słupska, Człuchowa, Wałcza i Człopy
(Inf. wł.).
W dniu wczorajszym odbyło się zebranie informacyjne w Wojewódzkim Burze Wyborczej. Kierownik Woj. Biura Wyborczego, Mieczysław Konieczny podkreślił, że przedłużenie terminu sprawdzania nazwisk w spisach wyborców odnosi się tylko do tych komisji obwodowych, w których mniej

Premier Indii w Moskwie
● MOSKWA (PAP)
Na zaproszenie rządu ZSRR przybył tu premier Indii, Lal Bahadur Shastri. Dostojny gość będzie przebywał w ZSRR około tygodnia i oprócz Moskwy odwiedzi Leningrad, Kijów i Taszkient. Na lotnisku wnurowskim premiera Indii witali Aleksiej Kossygin, Kirill Mazurow, wicepremier ZSRR Władimir Dymszyn i inne oficjalne osobistości. Ulice, którymi przejeżdżały samochody wiozące indyjskich gości, były udekorowane transparentami, na których wypisano hasła na cześć przyjaźni radziecko-indyjskiej i premiera Indii.

W stolicy Dominikany — Santo Domingo oddziały Interwencji amerykańskiej nadal umacniają swe pozycje, zamierzając przystąpić do nowego ataku na dzielnicę, zajmowaną przez wojska kontrybucyjne. Na zdjęciu: żołnierze piechoty morskiej USA na stanowisku ogniowym w Santo Domingo. Płachty namiotowe chronią żołnierza i kabin maszynowy przed deszczem, który od kilku dni pada w Santo Domingo. (CAF-Photofax)

Z kandydatami na posłów i radnych

W DARŁOWIE I SŁAWNIE

PONAD 300 mieszkańców Darłowa spotkało się z kandydatem na posła do Sejmu tow. Heleną Stępień, zastępcą dyrektora SN w Słupsku. Na spotkanie przybyli: sekretarz KP PZPR w Sławnie Bogdan Kłonica, zastępca przewodniczącego Prezydium PRN Zygmunt Komorowski, kandydaci na radnych WRN, PRN, MRN i GRN.

Gospodarze miasta mają się czym szczycić. W Darłowie powstaje szkoła pomnik Tyślecia, a w tym roku rozpoczęte zostaną prace przy wznoszeniu nowego gmachu szkolnego w Darłowie. Jednocześnie miasto będzie miało najlepsze bodaj w województwie warunki nauczania. Ruszyło budownictwo mieszkaniowe, niedawno powstała spółdzielnia mieszkaniowa uzyskała za niecałe dwa miesiące własny blok mieszkalny. Śródmieście posiada nowoczesne oświetlenie, niedawno zmodernizowano w Darłowie Rejonową Poradnię Przeciwegryzli.

Stale rozwija się Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Kuter”. W najbliższej pieciolatce będzie niemal całkowicie rozwiązany problem wolnych rąk do pracy. Dzięki dalszej modernizacji Zakłady Przemysłu Terenowego zatrudnią do 1970 roku dalszych sto osób. Podobnie zakłady „Waryńskiego”, a darłowskie Zakłady Sieci Rybackich około 60 osób...

Porcję wiedzy otrzymali uczestnicy spotkania od kandydata na posła do Sejmu. Tow. Stępień w bardzo przystępnej formie zapoznała wyborców z dwudziestoletnim dorobkiem naszego kraju, a także województwa kośczińskiego i powiatu Sławno.

Nie było na spotkaniu nerealnych obietnic, nie wysuwano nerealnych wniosków i postulatów.

Wyborcy mówili również i o takich sprawach, które

re powinny być jak najszybciej załatwione. Mianowicie remont dachu w budynku nr 59 przy ul. Obrońców Stalingradu. Starania mieszkańców tego bloku trwają już chyba za długo, bo od niespełna trzech lat. Podobnie jest z budynkiem nr 7 przy ul. Kąpielowej w Darłowie. Uczestnicy spotkania mówili również o potrzebie budowy młodzieżowej Szkoły Zawodowej (kao).

Mieszkańcy pow. sławieńskiego uczestniczyli już w 15 spotkaniach z kandydatami na radnych Wojewódzkiej Powiatowej i gromadzkich rad narodowych. Powiat sławieński (Dokończenie na str. 2)

NASZA WIEŚ

strona 3

Miękkie lądowanie „Luny-5” na KSIĘŻYCU

● MOSKWA (PAP)
Jak wynika z wczorajszej popołudniowej informacji agencji TASS — radziecka stacja automatyczna „LUNA-5” miała wczoraj o godz. 21.15 czasu warszawskiego w myśl założenia trasy lotu osiągnąć powierzchnię Księżyca na obszarze Morza Obłoków. Komunikat TASS, dodawał, że w czasie eksperymentu z „Luna-5” po raz pierwszy wypróbowano „elementy systemu miękkiego lądowania na Księżycu”. Może to oznaczać, iż „Luna-5” nie ma roztrząsać się o powierzchnię Księżyca — jak to się działo we wszystkich sondach księżycowych, które dotychczas wysyłano na Srebrny Glob, lecz łagodnie na niej wylądować. Wszystkie ewentualne szczegóły związane z lądowaniem „Luny-5” na Księżycu zamieścimy za agencją TASS w dniu jutrzejszym.



Z wystawy osiągnięć gospodarczych ZSRR w Moskwie. Widoczny na zdjęciu aparat, na którym spoczywa kulek kosmonauty, wyposażony jest w rzeczywistości w specjalną osłonę i gdy polaz kosmiczny zbliży się do Ziemi, cały aparat jest katapultowany. Następnie kosmonauta odrywa się od aparatu i ląduje przy pomocy własnego spadochronu. (CAF)

Krajowa narada aktywów spółdzielczego

Nowe zasady przyjmowania do spółdzielni i przydziału mieszkań

● WARSZAWA (PAP)
Otrzymała się tu krajowa narada centralnych i terenowych władz Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Omawiając przygotowywane obecnie w formie uchwał rządu nowe zasady polityki mieszkaniowej na lata 1966—70, prezes CZSBM — W. Kacperski podkreślił, że realizacja przysiężnego, znacznie rozszerzonego programu budownictwa spółdzielczego jest nie do pomyślenia bez wszechstronnej pomocy rad narodowych, zakładów pracy i organizacji społeczno-politycznych. Z drugiej strony sama spółdzielnia musi poważnie usprawnić swą działalność organizacyjną.

Obszerne przedyskutowano na naradzie projekt nowych zasad przyjmowania do spółdzielni oraz przydziału i załatwiania mieszkań spółdzielczych.

Przewiduje się m. in. utworzenie instytucji „kandydatów na spółdzielców”. Kandydatem będzie mógł zostać — praktycznie biorąc — każdy, kto zarejestruje się w spółdzielni i rozpocznie (obowiązkowo) systematyczne oszczędzanie na książeczce mieszkaniowej PKO.

Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego będzie ogłaszał corocznie wykaz spółdzielni, zobowiązanych do rejestrowania kandydatów.

W momencie zarejestrowania zarząd spółdzielni określi przybliżo-

Po raz pierwszy w dziejach prasy polskiej

KOSMICZNA wymiana depesz między Warszawą i Władystokiem

● WARSZAWA (PAP)
Po raz pierwszy w dziejach prasy polskiej sztuczny satelita posłużył w środę do przesyłania informacji agencyjnych.

Wiadomość z oddziału TASS we Władystoku, przekazywana radiotelegraficznie, przebiegała poprzez Kosmos do Polskiej Agencji Prasowej (PAP) w Warszawie po czym redakcja PAP przesyłała samą drogą do Władystoku kilka bieżących informacji ze swego serwisu. Pośrednikiem w tej niezwykłej transmisji był radziecki satelita telekomunikacyjny „Molnia 1”, lecący prawie 40 tys. km ponad Ziemią.

Odbiór wypadł dobrze. Głos dziennikarza, który we Władystoku dyktował informację, brzmiał bardzo wyraźnie, lepiej niż wiele rozmów miejskich.

(Dokończenie na str. 2)

W telegraficznym SKRÓCIE

● WARSZAWA
W dniach od 9 do 11 bm. obradowała w Warszawie Konferencja Europejskiego Związku Kościołów Reformowanych. Tematem obrad były zagadnienia związane ze Światowym Kongresem Kościołów Reformowanych, sprawy organizacyjne, teologiczne oraz ekumeniczne.

● BUDAPEST
Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Węgier — Józsefa Pétő przybył do Budapesztu minister spraw zagranicznych ZSRR — Andriej Gromyko.

● BAGDAD
Radio Bagdad ogłosiło komunikat, że rząd iracki postanowił w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z NRF.

Konkurs z cennymi nagrodami

KTO WYGRA XVIII WYŚCIG POKOJU

Tradycyjnym zwyczajem Redakcja „GŁOSU KOŚCZIŃSKIEGO” ogłasza konkurs dla Czytelników na WYTYPIOWANIE ZWYCIĘZCÓW XVIII WYŚCIGU POKOJU. Uczestnicy muszą wskazać: kto z kolarzy zostanie indywidualnym zwycięzcą wyścigu, kto z reprezentantów Polski zajmie najlepsze miejsce w klasyfikacji indywidualnej i jakie drużyny uplasują się na trzech pierwszych miejscach w klasyfikacji zespołowej. (Dokończenie na str. 8)

Wyjazdowe posiedzenie Prezydium WRN

PROGRAM DZIAŁANIA dla Polczyna-Zdroju

(Inf. wł.)

Realizując wnioski VIII Konferencji Wojewódzkiej PZPR, w ostatnich latach pracował specjalny zespół Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, który przygotował założenia dotyczące rozwoju miasta Polczyna-Zdroju.

Spotkania z kandydatami na posłów

(Inf. wł.)

Dzisiaj odbędą się kolejne spotkania z kandydatami na posłów do Sejmu PRL. W spotkaniach biorą udział kandydaci do rad narodowych.

W okręgu wyborczym nr 34 w Koszalinie odbędą się następujące spotkania: ogólnomięjskie w Stawnie (sala PDK — godz. 16) — z Heleną Stepicą i A. Czarneckim, w Świdwinie (godz. 10) — z F. Starcem i St. Skalskim oraz w Gościnie (pow. Kołobrzeg) — o godz. 19 — z F. Starcem.

W Darłowie i Stawnie

(Dokończenie ze str. 1)

ski ma wiele małych wsi. Mimo to przedwyborcze rozmowy gromadzą po kilkadziesiąt osób.

Najczęściej rolnicy dyskutują nad sprawami melioracji. Grunty leżą tu bardzo nisko. Rozmach robót jest ogromny, w ostatnich latach zmeliorowano wiele hektarów ziemi. Rolnicy w rozmowach z kandydatami na radnych zwracają się o przyspieszenie niektórych robót, wykazując na przykładach możliwości podniesienia plonów, rozwinięcia hodowli bydła itp. (el)

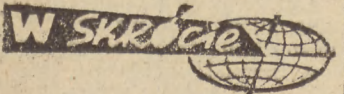
Krajowa narada aktywu spółdzielczego

(Dokończenie ze str. 1)

wkładu. Do 30 listopada każdego roku zarząd obowiązany będzie sporządzić listę imienną przydziałów na rok następny. Listy te zostaną podane do publicznej wiadomości przez wywieszenie na okres 2 tygodni w lokalu spółdzielni lub — w przypadku budownictwa zakładowego i resortowego — w zakładzie pracy. Następnie listy przydziałów będą zatwierdzane przez komisję do spraw koordynacji przydziału mieszkań, owołane przy przebiegu miejskich rad narodowych.

Członkowie spółdzielni mieć będą — tak jak dotychczas — prawo do mieszkań o wielkości zgodnej z obowiązującymi normami zagęszczenia. Ważne nowum, to prawo młodych małżeństw do mieszkań o jeden stopień większych (tzn. że młode małżeństwo bezdzietne będzie mogło otrzymać mieszkanie trzypokojowe).

Na str. 5 zamieszczamy wywiad z wicemin. J. Wierczyńskim na temat nowych zasad przyjmowania do spółdzielni i przydziału mieszkań.



WYMIANA HANDLOWA

● PEKIN

W Pekinie podpisany został protokół o wymianie handlowej na rok 1965 pomiędzy Chinami i Jugosławią.

ZMARŁ ROGER VAILLAND

● PARYŻ

Z Paryża nadeszła wiadomość, że w nocy z wtorku na środek zmarł tam wybitny postępowy pisarz francuski Roger Vailland.

MANEWRY PAKTU SEATO

● MANILA

W stolicy Filipin — Manili rozpoczęły się manewry państw uczestniczących w pakcie SEATO. Dwa państwa, będące członkami tego paktu — Francja i Pakistan — nie biorą udziału w manewrach i nie przysłały nawet swoich obserwatorów.

FESTIWAL FILMOWY W CANNES

● PARYŻ

Wczoraj rozpoczął się w Cannes XVII Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Udział zgłosiło 25 krajów z całego świata. Podkreśla się, że w tegorocznym festiwalu główny akcent będzie położony na walory artystyczne filmów. Do Cannes przybyli leżni reżyserzy i artyści filmowi.

Polskie oświadczenie w sprawie interwencji USA w Dominikanie

● WARSZAWA (PAP)

Stały przedstawiciel PRL przy ONZ, amb. B. Lewandowski przekazał Radzie Bezpieczeństwa, za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, następujące oświadczenie w sprawie interwencji wojsk Stanów Zjednoczonych w Republice Dominikańskiej:

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyjął z wielkim zaniepokojeniem wiadomość o nowym akcie agresji dokonanym przez rząd Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi Republiki Dominikańskiej.

Zarówno rząd jak i cały naród polski zdecydowanie protestują przeciwko tej agresji, która jest jaskrawym pogwałceniem suwerenności i integralności terytorialnej Republiki Dominikańskiej oraz złamaniem zasad Karty Narodów Zjednoczonych i Karty Organizacji Państw Amerykańskich.

Obecność wojsk USA w Republice Dominikańskiej i ich udział w operacjach wojskowych przeciwko ludności tego kraju grozi likwidacją nie zależności narodu Republiki Dominikańskiej.

Akcja USA w Republice Dominikańskiej zagraża między narodowemu pokojowi i bezpieczeństwu. Sytuacja jest tym bardziej groźna, że interwencja wojskowa USA w Republice Dominikańskiej jest

OREDZIE parlamentu Dominikany

● MEKSYK (PAP)

Parlament Republiki Dominikańskiej wystosował oświadczenie do parlamentów wszystkich krajów Ameryki Łacińskiej apelując o uznanie konstytucyjnego rządu prezydenta Caamano. Przedstawiciele wszystkich dominikańskich partii politycznych — głosi oświadczenie — wybrali Caamano na stanowisko głowy państwa, gdyż spełniał on wszystkie wymogi konstytucji.

Oświadczenie stwierdza, że rząd prezydenta Caamano cieszy się poparciem przytłaczającej większości demokratycznej ludności Dominikany. Oświadczenie apeluje ponadto, by parlamenty krajów Ameryki Łacińskiej zaprzęstały przeciwko okupowaniu terytorium dominikańskiego przez obce wojska.

Zielony Konkurs

W kołobrzesckim zgłoszono już 1800 ha

Jak ocenia się, rolnicy powiatu kołobrzesckiego zgłosili do chwili obecnej 1800 ha łąk i pastwisk do „Wielkiego Zielonego Konkursu”. Na znacznej części tego arealu wykonano już odpowiednie zabiegi pielęgnacyjne i nawożenie.

14 bm. odbyć się ma w Kołobrzegu posiedzenie powiatowej komisji konkursowej, działającej przy Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN, które oceni dotychczasowy przebieg tej pożytecznej rywalizacji i powoła opiekunów poszczególnych zespołów konkursowych.

Przewiduje się, że z uwagi na niski procent zmeliorowanych dotąd łąk i pastwisk w kołobrzesckim, rolnicy zgłoszą do „Zielonego Konkursu” nie więcej niż 2 tys. ha użytków zielonych. (kr)

PROTEST i POTEPIENIE

nowym ogniwem w łańcuchu agresywnych poczynań amerykańskich sił zbrojnych w Afryce i Azji południowo-wschodniej.

Ten niebezpieczny kierunek polityki amerykańskiej spotyka się ze zdecydowanym potępieniem światowej opinii publicznej.

Rząd Polskiej Rzeczypospo-

litej Ludowej domaga się podjęcia bezzwłocznie przez Radę Bezpieczeństwa odpowiednich kroków prowadzących do natychmiastowego wycofania z Republiki Dominikańskiej wszystkich wojsk amerykańskich i przywrócenia suwerennych praw i niezależności narodowi Republiki Dominikańskiej.

Pirackie naloty n'e ustąpią

Nowe posiłki amerykańskie

ZACIĘTE WALKI w Wietnamie

● HANOI, WASZYNGTON (PAP)

W środę, 12 bm., w dalszym ciągu toczyły się ostre walki wokół miasta Song Be w Wietnamie Południowym. Kore-spondenci agencji zachodnich podawali, że ogień artylerii i broni maszynowej oddziałów partyzanckich utrudniał manewry siłom powietrznym USA i opóźnia przerzucenie na miejsce walki oddziałów posiłkowych. W godzinach przedpołudniowych w walkach, jakie toczyły się pod miastem, zginęło 5 Amerykanów, a 13 zostało ciężko rannych.

W tym samym dniu na plażach Wietnamu Południowego lądowały dalsze oddziały amerykańskie. W odległości 70 kilometrów na południe od bazy w Da Nang, a 500 km na północ od Sajgonu, wyładował batalion piechoty morskiej USA. Koło Sajgonu zaś wyładował oddział złożony z tysiąca spadochroniarzy.

Zachodnie agencje podają, że siły amerykańskich oddziałów bojowych, stacjonujących w Wietnamie Południowym wzrosły do około 45 tys. ludzi. Znacznie zwiększyła się również ilość amerykańskiego sprzętu bojowego.

Samoloty amerykańskie starające z lotnisk w Wietnamie Południowym i z pokładów lotniskowców dokonywały kolejnych pirackich nalołów na terytorium DRW.

Naczelne dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej podało, że ogólna liczba samolotów amerykańskich strąconych nad Demokratyczną Republiką Wietnamu w okresie od 5 sierpnia 1964 do 10 maja br. wynosi 287.

Polska — NRD

Cenna wymiana

● WARSZAWA (PAP)

Wczoraj odbyło się w Warszawie uroczyste podpisanie protokołu przekazania przez Min. Szkolnictwa Wyższego PRL zbiorów bibliotecznych sekretariatu stanu dla spraw szkolnictwa wyższego i zawodowego NRD. Zbiory Państwowej Biblioteki w Berlinie, zawierające materiały z dziedziny przemysłu, rolnictwa, rzemiosła i nauki zostały zabezpieczone po drugiej wojnie światowej przez szkoły wyższe PRL.

NRD z kolei przekazała Polsce cenny dar: korespondencję między Józefem Ignacym Kraszewskim i Władysławem Mickiewiczem, synem Adama. Zbiór, liczący około 180 listów, jest — zdaniem niemieckich polonistów — zupełnie nie znany. Korespondencja ta nie była dotychczas nigdzie publikowana (pochodzi z okresu 1859—1887 — z czasów po bytu Kraszewskiego w Niemczech).

Goście przekazali również piękny upominek w postaci oprawnego w skórę fascimile koptyjskiego papirusu z V w. przechowywanego w Bibliotece Berlińskiej, a zawierającego zbiór przysłów. Papirus ten znany jest pod nazwą Proverbien-Kodex.

W dniu 13 maja 1965 r., o godzinie 15, odbędzie się pogrzeb tragicznie zmarłego st. rybaka

Anastazego Lemkego

członka załogi kutra Kol-61.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kostnicy szpitalnej na cmentarz w Zieloniewie.

Cześć Jego Pamięci!

KIEROWNICTWO I SAMORZĄD ROBOTNICZY PPIUR „BARKA” W KOŁOBRZEGU

Kosmiczna wymiana DEPESZ

(Dokończenie ze str. 1)

O tym, że głos rozmówców biegnie przez Kosmos, trasą o długości przeszło 82 tys. kilometrów, można się było do myśleć tylko z nieco dłuższych ledwo zauważalnych przerw w rozmowie, wynikających z tego, że każdy sygnał leciał (w jedną stronę) prawie 0,3 sekundy.

Próbie przeprowadzono w środę między 8.43 i 8.59 naszego czasu. We Władystoku było już popołudnie. Mikroksiężyc „Molnia-1” znajdował się wówczas ponad Syberią, w odległości około 39.000 km od Ziemi.

Sygnały radiotelefoniczne przebiegały w ulamku sekundy dość skomplikowaną drogą. We Władystoku dyżurny dziennikarz TASS dyktował wiadomości przez zwykły telefon. Sygnały głosu biegły przewodami telefonicznymi do stacji nadawczej, która nienależnie do impulsy radio we i wysyłała w kierunku „Molnii-1”. Satelita odbierał sygnały, wzmacniał je i przysyłał z powrotem ku Ziemi w stronę specjalnej stacji odbiorczej w europejskiej części ZSRR. Ze stacji odbiorczej sygnały trafiały linia telefoniczną do centrali w Moskwie, stamtąd normalną linią przewodową dotarły do centrali międzymiastowej w Warszawie i potem do kabiny odbiorczej w centrali PAP przy Alejach Jerozolimskich.

Wymiana informacji agencji Władystoku — Władystoku nastąpiła w 5 dni po pierwszych próbach satelitarnej łączności telefonicznej na trasie Moskwa — Władystok. Poprzednio eksperymentowano z retransmisją programów telewizyjnych.

● MOSKWA (PAP)

„Molnia-1” pośredniczyła w środę także w rozmowach między oddziałem TASS we Władystoku i Czechosłowacką Agencją Prasową CTK w Pradze oraz redakcją bułgarskiego dziennika „Zemledelsko Zname” w Sofii.

Sport ★ Sport

GÓRNIK PONOWNIE LIDEREM

Wczoraj piłkarze I ligi rozegrali osiemnastą kolejkę spotkań o mistrzostwo ekstraklasy. Największe zainteresowanie wzbudziły derby śląskich zespołów: Szombierki Zagłębie i Ruchu z Polonią, w których zwyciężyła Szombierka. W Bytomiu, gdzie lider tabeli Szombierki ponosił klęskę z Zagłębiem 0:5. Zespół wielokrotnego mistrza Polski — Ruchu odniósł zwycięstwo na waga złota, wygrywając z Polonią Bytom 2:0.

A oto wyniki wczorajszych spotkań:

Gwardia — Pogoń 1:0 (0:0)
Odra — Stal 3:0 (1:0)
Ruch — Polonia 2:0 (1:0)
Szombierki — Zagłębie 0:5 (0:0)
Stal — ŁKS 2:1 (2:0)
Unia — Górnik 0:4 (0:0)
Zawisza — Legia 1:1 (0:0)

Górnik	27:13	47—51
Szombierki	25:13	43—52
Zagłębie	23:15	39—23
Gwardia	21:17	27—23
Legia	19:19	40—25
Pogoń	19:19	24—21
Odra	19:19	24—26
Polonia	18:20	28—45
ŁKS	18:20	16—24
Zawisza	17:21	27—43
Ruch	17:21	24—25
Stal	15:23	16—25
Unia	11:27	23—45

Po długich przetargach

Deklaracja

trzech mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec

● LONDYN (PAP)

Trzy państwa zachodnie w swej deklaracji w kwestii Niemiec, która ogłoszona została w środę wieczorem, ograniczyły się do podkreślenia swych zobowiązań wobec Niemiec i Berlina wynikających z porozumień powojennych.

Tekst tej deklaracji został uzgodniony w poniedziałek wieczorem w czasie rozmów ministrów spraw zagranicznych trzech państw zachodnich: USA, W. Brytanii i Francji lub ich przedstawicieli. Jak wiadomo deklaracja ta nie została ogłoszona — tak jak tego życzyli sobie Niemcy zachodnie — 5 maja, a w dziesiątą rocznicę przystąpienia NRF do paktu atlantyckiego, ze względu na rozbieżności między USA a Francją w sprawie sformułowań deklaracji.

Deklaracja głosi, iż rządy Francji, W. Brytanii i USA badały niedawno wespół z NRF problem niemiecki i widoki na podjęcie rozmów w tej sprawie z rządem ZSRR. „Uczynili to na mocy zobowiązań i odpowiedzialności —

świadczając, iż będą „nadad” możliwości nawiązania z rządem radzieckim kontaktów w tej sprawie przy uwzględnieniu widoków na osiągnięcie „pożytecznych rezultatów”.

Trzy rządy wyrażają w deklaracji przekonanie, że bez skutecznego rozwiązania problemu Niemiec, „które opiera się na wykonywaniu prawa samostanowienia w obu częściach Niemiec” sytuacja w całej Europie pozostanie niepewna, a tym samym nie będzie można zapewnić pokoju na kontynencie. „Takie rozwiązanie — głosi deklaracja — jest niezbędne nie tylko w interesie narodu niemieckiego, który domaga się swojego zjednoczenia, lecz również w interesie wszystkich europejskich i innych zainteresowanych narodów”.

W zakończeniu deklaracji stwierdza, że „w interesie pokoju w Europie i na świecie nie można odraczać na czas nieograniczony niezbędnych decyzji”.

Trzy państwa zachodnie o-

drobiazgi rolnicze

ONI ZADECYDUJĄ!

Wszystko — jak dotąd, wskazuje, że zaopatrzenie „zielonego rynku” będzie w tym roku lepsze niż dotychczas. Spółdzielczość ogrodnicza zapowiada dostarczenie w nadchodzącym sezonie ponad 475 tys. ton warzyw grunтовых. Na tyle zawarte zostały umowy kontraktacyjne z producentami. Umowy te zawierali instruktorzy na terenie całego kraju. Ale o dostawach zadecydują „badylarze” warszawscy, poznańscy i łódzcy. W sumie zobowiązali się oni dostarczyć ogrodniczym spółdzielniom 227 tys. ton warzyw. Prawie połowa zakontraktowanej porcji. Gdyby nie to, że te trzy województwa nie są nawięzszymi w ogrodnictwie — można by było żywić obawy o wielkość i jakość „warzywniczego bukietu”.

Z CZYM NA SLIMAKI?

Slmaki potrafią do szwskiej pasji doprowadzić ogrodników. Niszczą warzywa niezależnie od tego czy się uprawia je w polu, w szklarniach, czy inspektach. Wszędzie wejdą. Ba — są nawet takie, które żerują na korzeniach i bulwach uprawianych warzyw. Niektórzy ogrodnicy próbują slimaki po prostu zbierać. Na Węgrzech poczęstowano je azotniakiem. Dawka 300—500 kg azotniaku na hektar powodowała, że slimaki w „pośpiechu” opuszczały tak wynawożony teren, bądź ginęły. Z równie dobrym skutkiem stosowano na Węgrzech środek chemiczny DNOC 65 proc. Skuteczna dawka na hektar wynosiła 15—25 kg.

INDYK JAK CIEŁĘ

Dosłownie! Dobrze utuczony indor waży bowiem do 35 kg. Tyle ile cielak po urodzeniu. Oczywiście nie każdy indyk urodzi do takich rozmiarów. Te, o których mowa należą do specjalnej rasy wyhodowanej ostatnio w jednej z kalifornijskich ferm. Właściciel fermi nie kierował się wcale manią bicia rekordów. Nie liczył też, że łatwo będzie sprzedawać 35-kilogramowe w olbrzymi. Przypuszcza natomiast, że nie zabraknie nabywców na młode indyczęta.

wieści z PGR

W bieżącym roku w koszańskich pegeerach do sadzenia ziemniaków po raz pierwszy użyto nowych, czteroczęściowych sadzarek produkowanych przez czesko-słowackie. Są one wyposażone w specjalne urządzenie, sygnalizujące uszkodzenie. Przepustki ziemniaków, co pozwala na większą dokładność sadzenia. Pegeerowcy z dużym uznaniem wyrażają się o pracy nowych maszyn. W PGR Łabrusko w pow. świdwińskim za pomocą czeskiej sadzarki sadzi się dziennie do 10 ha ziemniaków! W porównaniu z ręcznym sadzeniem za pomocą ona w pracy ponad 25 ludzi. Koszańskie pegeery za kupili dotychczas 58 nowych sadzarek i zamierzają nabyć ich znacznie więcej.

Duży sukces odniosła brygada tuczarni w PGR Radacz w powiecie szczecińskim, uzyskując za wyniki osiągnięte w młokym żywieniu specjalną nagrodę ministra rolnictwa. W PGR Radacz w ciągu ostatnich 10 miesięcy z każdego m kwadratowego tuczarni dostarczono państwu po 200 kg żywa wieprzowego, przy czym koszt produkcji kg żywa wynosił 18 zł, o 4 zł mniej niż np. w tuczarni w PGR Suchozrze w pow. miasteczkim. Koszt robocizny, potrzebny do wyprodukowania jednego kg żywa wynosił w Radaczu zaledwie 0,31 zł. Stało się to możliwe dzięki zainstalowaniu wielu pomysłowych urządzeń mechanicznych.

Obecnie w naszym województwie istnieje zaledwie jedna tuczarnia, która reprodukuje mianowicie w PGR Gracich w pow. słupskim, lecz w ciągu 2—3 lat licza tego typu tuczarnie. Problem związany z organizacją nowych oborów produkcyjnych omawiane będą w czerwcu na specjalnej nawięzszemu udziału kilkunastu dyrektorów gospodarczych i fachowców z inspektoratów i WZ PGR.

sprzedawane na rzeź w wadze 6—7 kg. Ich mięso jest bardzo delikatne.

APETYT AMERYKAŃSKIEGO ROLNICTWA

Przed 20 laty 1 amerykański farmer „utrzymywał” 10 osób. Obecnie zaś — produkuje już żywność dla 30 osób. Wszystkim, którzy tę informację powtarzają będą z niedowierzaniem, bądź podziwem radzimy uważnie przeczytać poniższe zestawienie. Przemysł amerykański dostarcza dziś rolnictwu: 6,1 mln ton produktów stalowych (więcej niż co roku pochłania przemysł samochodowy), 45 mln ton różnego rodzaju chemikaliów (5-krotnie więcej niż w 1935 r.), 19 mln ton ropy naftowej (tyle nie zużywa żadna gałąź przemysłu), 285 mln funtów (1 funt = 459 g) kauczuku surowego (ilość ta wystarczałaby na wyprodukowanie opon dla 6 mln samochodów). Nie trzeba lepszego dowodu na poparcie tezy, że podstawą nowoczesnego rolnictwa jest rozwinięty przemysł. On właśnie zaspokaja apetyt amerykańskiego rolnictwa. (J. K.)

NASZA WIEŚ

STAŁY DODATEK „GŁOSU KOSZAŃSKIEGO”

Kandydat z Przechlewa

Pochodzi z rodziny bezrolnych chłopów z województwa krakowskiego. Do Przechlewa w powiecie człuchowskim przybył już 15 maja 1945 roku. Całe życie marzył o własnym kawałku ziemi — mówi Wojciech Gasiński. — Gdy ją otrzymałem, przyrzekłem sobie, że nie zawiodę zaufania ludowego państwa i gospodarstwo poprowadzę wzorowo...

Wojciech Gasiński dotrzymuje słowa. Niewielu rolników w Przechlewie dorównuje mu w zaradności, pracowitości, umiejętności pracy na roli. We wzorowym stanie utrzymuje zabudowania, co roku buduje coś nowego, poprawia. Ostatnio założył farmę na ponad 300 sztuk drobiu. Przy domu zasadził sad owocowy, składa jący się z ponad 100 drzew, założył też kwatery pastwisk, zakupując elektrycznego pastucha...

Wojciech Gasiński nie ma dobrych gleb. Z 12 ha ornej ziemi zaledwie 2 ha zaliczone do klasy IV, reszta to piachy. Pomimo to w dobrym roku uzyskuje nawet po 20 q ziarna z ha, zaś ziemniaków — jak sam stwierdza — nigdy nie zbiera mniej niż 200 q z ha. Wojciech Gasiński corocznie pewien obszar zasiewa łubinem na przyoranie, w żyto wsiewa seradę, którą w jesieni również przyoruje, wódo gacając w ten sposób glebę w cenne składniki. Dba o ląki! Corocznie sporządza kizsonki. Dzięki temu hoduje 4 dobre dojne krowy, jałówkę, kilka cieląt na bukaty, 2 maciory. Rocznie dostarcza państwu kilkanaście tuczników.

Gdy na posiedzeniu Komitetu Frontu Jedności Narodu w Przechlewie wysunął kandydaturę bezpartyjnego Wojciecha Gasińskiego do przyszłej gromadzkiej rady, po pozycje te wszyscy poparli. Wojciech Gasiński jest znany we wsi z prawości charakteru, ogólnie szanowany. Dał się poznać jako bardzo aktywny radny w byłej GRN. On właśnie był w Przechlewie jednym z pierwszych organizatorów kółka rolniczego, które należało do najlepiej pracujących w powiecie, występując na sejmach z wieloma cennymi propozycjami i inicjatywami. Ma też Wojciech Gasiński te wielkie zalety, że jeśli już coś postanowił, to łatwo nie ustępuje. Nie zamierza też zrezygnować z budowy mostu przez pobliską rzekę. Bo most dla rolników z Przechlewa jest bardzo potrzebny. Wielu ma ląki za rzeką, do których trzeba dojeżdżać okólną drogą (w obydwie strony ponad 30 km). Most skróciłby drogę do kilku km. Wojciech Gasiński zorganizował społeczny komitet budowy mostu, rolnicy zadeklarowali pomoc, ponadto każdy zobowiązał się wpłacić po 1000 zł. Niestety, nie wiadomo, dlaczego propozycja ta nie znalazła poparcia w Prezydium WRN w Koszalinie.

PRZODOWNICY W „zielonym konkursie”

— Łąka jest „matką” gleby — mówi Wojciech Kępa wzorowy, doświadczony rolnik z miejscowości Czarne w powiecie człuchowskim. — Kto dba o łąkę ma paszę, hoduje dużo inwentarza, dysponuje większymi ilościami obornika, którymi obficie nawozi ziemię i uzyskuje z niej wysokie zbiory. Gospodarstwo znajduje się w pełnym rozkwicie...

Ma rację Wojciech Kępa! Podstawowym źródłem paszy dla bydła powinno być w lecie dobre pastwisko, zaś w zimie dobre siano łąkowe i kizsonki. Kto nie dba o użytki zielone postępuje wbrew zdrowej gospodarskiej kalkulacji!

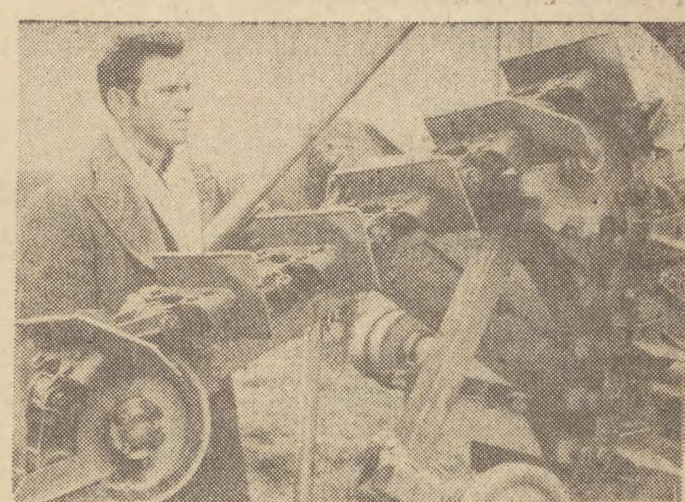
Przeprowadźmy rachunek. Wartość paszy mierzy się tzw. jednostkami pokarmowymi. Z jednej jednostki krowa może wyprodukować około 3 kg mleka. 1 kg owsa zawiera jedną jednostkę pokarmową, 1 kg dobrego siana 0,6 jednostki. Z 1 ha dobrze uprawionej i pielęgnowanej łąki można zebrać od 60 q do 120 q dobrego siana, a więc od 3600 do 7200 jednostek pokarmowych — równowartość paszy od 36 q do 72 q owsa! 72 q owsa z 1 ha nie uzyskał

dotąd nikt w Polsce, po 120 q siana z ha w naszym województwie zbiera wielu rolników!

Ogromną wartość paszową od 5 tys. do 7 tys. jednostek pokarmowych przedstawia hektar dobrego pastwiska. W Holandii, Danii, Anglii, Francji, Szwecji uzyskuje się z 1 ha pastwiska nawet 9 tys. — 11 tys. jednostek pokarmowych, wystarczających dla użytkownika 27—33 tys. kg mleka!

W województwie koszalińskim mamy obecnie ponad 178 tys. ha łąk i pastwisk. Niestety, wydajność łąk jest najniższa w kraju i wynosi średnio 20—26 q lichego siana z ha, zaś z 1 ha pastwiska uzyskujemy przeciętnie 1,5 tys. — 2 tys. jednostek pokarmowych. Gdybyśmy więcej zadbali o użytki zielone, lepiej je pielęgnowali, poprawili nawożenie, a ich wydajność w przeliczeniu z ha zwiększyli tylko o tysiąc jednostek pokarmowych uzyskalibyśmy rocznie dodatkową ilość paszy, przedstawiającą wartość 178 tys. ton zboża! Można by wówczas o 50 proc. zwiększyć posiadany stan bydła, i przynajmniej podwoić dostawy mleka! Zwiększenie wydajności użytków zielonych o tysiąc jednostek pokarmowych z ha jest zadaniem realnym. Wykonaniu tego zadania m. in. służy rozpisany wśród rolników województwa „WIELKI ZIELONY KONKURS ŁAKARSKI”.

Wróćmy do miejscowości Czarne w powiecie człuchowskim. O konkursie wiele się tu mówi w każdej chłopskiej zagrodzie. Agromeliorant — Andrzej Jachimowicz, absolwent technikum wodnych melioracji, sprawę konkursu po



Agromeliorant Andrzej Jachimowicz. Właśnie dzięki niemu do „zielonego konkursu” przystąpiło w Czarnem kilkadziesiąt rolników oraz kilka okolicznych pegeerów. Andrzej Jachimowicz zorganizował w Czarnem spółkę wodną, która należy do najbardziej aktywnych w województwie. Agromeliorant pragnie, by zorganizowane przez niego zespoły zajęły w konkursie czołowe miejsca i nie szczędzi trudu, by cel ten osiągnęły. Na zdjęciu — Andrzej Jachimowicz przy maszynie do oczyszczania rowów melioracyjnych. Fot. J. Lesiak

święca bardzo wiele uwagi. W Czarnem zorganizował 4 zespoły konkursowe, zrzeszając łącznie kilkadziesiąt rolników, gospodarujących na obszarze około 200 ha użytków zielonych. 10 ha pastwisk zgłosił do konkursu ze spół, którego przodownikami są Wojciech Kępa i Stanisław Bachliński, ponad 100 ha łąk spółka wodna, 36 ha pastwisk kółko rolnicze oraz 10 ha łąk gospodarstwo rolne przy zakladzie specjalnym.

Rolnicy z Cznego zadania konkursowe potraktowali na serio! Pracę na łąkach i pastwiskach rozpoczęli bardzo wczesną wiosną. Rozrzućli kretowiska, wywołili gnojówkę, komposty i obornik, wysiewali nawozy sztuczne. Na pastwisku Stanisława Bachlińskiego i Wojciecha Kępy trawy wyrosły już na wysokość prawie 30 cm! Trawy słodkie, wartościowe, pastwiska niczym oziminy pokryte są zielonym kobiercem. A przez między, na pastwisku Stefana Satyły, który prac pielęgnacyjnych jeszcze nie rozpoczął, trawy ledwie zaczęły się żłodzić. Wojciech Kępa chyba najbardziej dba w Czarnem o użytki zielone. Posiada 3,5 ha ziemi ornej, 0,8 ha pastwiska oraz 1 ha łąki. Pastwisko wypasa w sposób kwaterowy, w ubiegłym roku z ha łąki uzyskał ponad 100 q siana! Nie dziwnego, że hoduje 5 dobytch krow i o wydajności ponad 4 tys. l mleka rocznie każda, dwie jałówki, cielęta i jeszcze... sprzedaje siano! Tymczasem Stefan Satyła, posiadając 2 ha użytków zielonych i 3 ha ziemi ornej ma tylko 2 krowiny i musiał wczesną wiosną kupować paszę! Jest jednak nadzieja, że i on przystępując w tym roku do konkursu również wzorowo zagospodaruje łąkę i pastwisko.

Pod kierunkiem agromelioranta dobrze realizuje zadania konkursowe SPÓŁKA WODNA. Każdy, kto należy do spółki, płaci rocznie od 200 do 400 zł za konserwację urządzeń wodnych. Prace konserwacyjne pod fachowym kierunkiem Andrzeja Jachimowicza wykonuje specjalna grupa robotników, w tym roku ponadto do oczyszczania rowów użyto specjalnej maszyny.

J. LESIAK



Wojciech Gasiński, wzorowy rolnik, kandydat do Gromadzkiej Rady Narodowej w Przechlewie. Na ziemi człuchowskiej gospodaruje od maja 1945 roku, należy do grona pierwszych osadników. Jego zadaniem jest w Przechlewie do najbliższej zagospodarowania. Fot. J. Lesiak

Inżynier RADZI

Nie ma na wsi zebrania, aby rolnicy nie żądali większych dostaw nawozów sztucznych. Mamy ich jeszcze za mało, toteż tym bardziej powinniśmy umiejętnie gospodarować nawozami organicznymi, przede wszystkim obornikiem.

Wylężenia wskazują, że przy posiadanej obecnie ilości inwentarza, mamy rocznie około 4 mln ton obornika, w tym 1,5 mln ton w pegeerach i 2,5 mln ton w gospodarstwach chłopskich. 4 mln ton obornika zawiera dwukrotnie więcej czystego azotu, potasu i fosforu, niż wszystkie nawozy sztuczne, które nasze województwo otrzymało pod tegoroczne zasiewy!

tare gleby, sprzyja rozwojowi bakterii glebowych.

Obornik obornikowi nierówny. Jego wartość zależy od sposobu przechowywania i techniki nawożenia. Wskutek niewłaściwego przechowywania obornik traci do 50 proc. azotu oraz 20 proc. fosforu i potasu! Stacja Chemiczno-Rolnicza w Koszalinie przeprowadza badania ponad 100 prób

razu na całej powierzchni gnojowni. Wskutek tego zagrzewa się on, czyli przepala, pod wpływem słońca, deszczu oraz wiatrów traci najcenniejsze składniki!

Obornika w żadnym przypadku nie wolno składać byle jak! Podczas przechowywania obornik powinien posiadać odpowiednią wilgotność i jak najmniejszą jego powierzchnia

legający na tym, że wywieziony i rozrzucony w polu obornik przerzuca się dopiero po kilku, a nawet kilkunastu dniach. Taki obornik wart jest już niewiele! Pozostawiony w luźnych kupach już po 2 dniach traci 30 proc. wartości, a po 14 dniach — 50 proc. Wywieziony w pole obornik powinien być natychmiast przyorany.

Cenne składniki pokarmowe dla roślin zawiera gnojówka. Niestety, jeszcze w wielu gospodarstwach sływa ona do rzek, stawów, a nierazdo i do... studni! A przecież budowanie zbiornika nie wymaga dużych nakładów. Wystarczy kregi studienne, wkopane na odpowiednią głębokość i wybetonowane. Warto, by produkcję prefabrykowanych zbiorników na gnojówkę rozpoczęły geeszy. Gnojówka stanowi cenny nawóz do nawożenia łąk i pastwisk, stosujemy ją również pod rośliny, wymagające dużo azotu i potasu, a więc pod okopowe.

Mgr WŁODZIMIERZ ŚWIATKIEWICZ

kierownik
Wojewódzkiej Stacji
Chemiczno-Rolniczej

TRACIMY 8 000 TON AZOTU!

obornika, pobranych w pegeerach i w gospodarstwach chłopskich. Wylężono, że wskutek złego przechowywania obornika koszalińskie rolnictwo traci rocznie około 8 tys. ton czystego azotu — ilość jaką zawiera roczny przydział sztucznych nawozów azotowych dla województwa! Podobnie ogromne są straty potasu! Są to rezerwy nie do pogardzenia.

Nasi rolnicy popełniają podstawowy błąd. Składają obornik zwykle na luźne kupy, od

winna stykać się z powietrzem. Stąd obornik winien być układany w odpowiednio wysokie stosy i dokładnie ubijany. Najpierw układamy stos na jednej części gnojowni i kolejno na następnych. Górną warstwę ułożonego stosu dobrze jest przykryć ziemią. Mając kilka stosów ułożonych obok siebie najpierw wywozimy w pole ułożony najwcześniej.

W wielu gospodarstwach chłopskich i pegeerach zakorzenił się też zły zwyczaj, po-

MIERNIKIEM — nie jednym, ale chyba najważniejszym — właściwej troski o bezpieczne i higieniczne warunki pracy, jest na pewno liczba zdarzających się wypadków przy pracy.

W naszym województwie jest ona ciągle jeszcze znaczna i, niestety, wzrasta. W roku ubiegłym było ogółem — począwszy od drobnych a na śmiertelnych skończywszy — 2.291 wypadków. O 8,4 proc. więcej niż w roku 1963. „Przodu” szybko rozwijające się działy gospodarki wojewódzkiej jak: rolnictwo łącznie z zakładami obsługi (70 proc. wszystkich wypadków śmiertelnych i ponad 30 proc. ciężkich), leśnictwo i przemysł drzewny, budownictwo i przemysł materiałów budowlanych, handel i spółdzielczość.

Przyczyny niezadowolającego stanu bhp są złożone. Niewątpliwie są zakłady, w których tylko generalna modernizacja może zasadniczo zmienić warunki pracy. Do takich należą m. in. zakłady rozrarnicze w Koszalinie i Białogardzie, o przestarzałym parku maszynowym i niskim stopniu zmechanizowania robót, czy Drowskie ZPT w Wierzbicach i Drowski, dysponujące przestarzałym parkiem maszynowym, wprost uniemożli-

wiającym zastosowanie skutecznych urządzeń zabezpieczających. A brak zabezpieczenia maszyn jest przyczyną 35 proc. wszystkich wypadków przy pracy.

Ale nie tylko przestarzałe urządzenia i stare pomieszczenia są przyczyną wzrostu liczby wypadków. Wypadkowość wzrosła również w tych zakładach, w których zainstalowano nowoczesne maszyny, sto-

Uwaga na bhp!

suje się nowe, nieznane dotychczas materiały i tworzywa, wprowadza się nową technologię.

W rolnictwie do zwiększenia się liczby wypadków przyczyniło się najwięcej powszechne stosowanie środków chemicznych, a także znaczne rozpowszechnienie mechanizacji. Zdarza się też, szczególnie w przemyśle leśnym, że modernizacja i powiększanie parku maszynowego, z czym wiąże się na ogół wzrost produkcji, powodują nadmierne zagęszczanie pomieszczeń, a nawet zabieranie na ten cel pomieszczeń sanitarnych jak szatnie czy umywalnie.

Szkolenie jest często zbyt formalne. Dlatego też nie ma większego wpływu na zmniejszenie się liczby wypadków. Przydałoby się szkolenie bardziej praktyczne, a nie zana janie tylko z przepisami. Szkoleniem muszą też być objęci stażysty — inżynierowie i technicy. Ze szkół wynoszą oni na ogół niewiele wiadomości z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Nie którzy spotykają się z tymi zagadnieniami właściwie dopiero w zakładzie.

W ubiegłym roku poprawiły się metody planowania nakładów na bhp oraz ich faktyczne wykorzystanie. Niektóre zakłady nawet znacznie przekroczyły przeznaczoną na ten cel kwotę. Koszalińskie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji Nierdzewnej „Las” — aż ponad dwukrotnie. O około jedną czwartą więcej niż zaplanowały, przeznaczyły na bhp: Koszalińska Fabryka Mebli, Sianowskie Zakłady Przemysłu Zapalczanego, Zakłady Przemysłu Lniarskiego w Koszalinie, spółdzielczość pracy.

Część zakładów nie wykorzystala jednak funduszy na bhp. Najdramatyczniejszy przykład stanowią Zakłady Płyt Wiórowych w Szczecinku, które wydatkowały jedynie 45,5 proc. posiadanej sumy. Przyczyną było niezrealizowanie inwestycji z tej dziedziny — z powodu braku wykonawców i materiałów.

Ożywioną działalność prowadzili także społeczni inspektorzy pracy, przyczyniając się wydatnie do poprawy stanu bhp. Ale prawdą jest również, że w niektórych zakładach działalność inspektorów społecznych jest lekceważona. Poza kilkunastoma tysiącami zarządzeń nakazowych, 133 dochodzeniami i 24 przypadkami skierowanymi do prokuratora, techniczni inspektorzy ukarali grzywnami 83 dyrektorów za notoryczne nieprzestrzeganie przepisów bądź lekceważenie zagadnień bhp. Ale grzywny nie są często przez rady narodowe egzekwowane. Skuteczność takich kar jest więc iluzoryczna.

W roku ubiegłym techniczni inspektorzy wydali znacznie mniej — bo „tylko” trzy nakazy zamknięcia całych zakładów, z powodu warunków zagrożających życiu pracowników, wobec 11 w roku 1963. Wzrosła natomiast liczba nakazów, polecających przerwanie pracy oddziałów a przede wszystkim poszczególnych agregatów i urządzeń.

W bieżącym roku społeczna kontrola warunków pracy wzmocniona zostanie przez powołanie społecznych technicznych inspektoratów (większe uprawnienia niż społeczni inspektorzy pracy) oraz utworzenie funkcji dyżurnych bezpieczeństwa pracy. Aby jednak nastąpiła rzeczywista poprawa warunków pracy i zmalało zagrożenie pracowników, zagadnieniom bhp muszą więc poświęcić kierownicy twa zakładów, organizacje partyjne i sami pracownicy.

K. KOZŁOWSKI

Węgiel na raty!

★ (INF. WL.)

Jak wiadomo Ministerstwo Handlu Wewnętrznego w porozumieniu z CRZZ postanowiło w roku bieżącym wprowadzić zmiany i udogodnienia w systemie rozprowadzania wśród ludności miast i osiedli opału na zimę. Przy dotychczasowym systemie, kiedy całość kontyngentu na dany okres można było wybrać w dwóch ratach: od czerwca do października i od stycznia do kwietnia, najwięk szy ruch w składach opału wyczuł panował jesienią, w okresie nasilonych przewozów jesiennych. W efekcie, nie zawsze starczało opału dla wszystkich.

Obecnie mieszkańcy miast mogą wykupić cały przydział na sezon 1965—66 już w drugim kwartale br. Aby ułatwić ludziom pracy wykupienie całego przydziału w tym okresie, opłaty za opał można uiszczać ratami. W tym celu zwiazkowe kasy zapomogowo-pożyczkowe wydają specjalne czeki — uprawnienia na zakup opału.

1 czerwca - otwarcie Woj. Poradni Cukrzycowej w Kołobrzegu

★ (INF. WL.)

1 czerwca br. nastąpi otwarcie w Kołobrzegu przy Sanatorium Cukrzycowym Wojewódzkiej Poradni Cukrzycowej dla pacjentów cierpiących na tę poważną chorobę. Dotychczas kilkanaście tysięcy chorych w naszym województwie miało tylko w Słupsku dość ograniczone możliwości leczenia. Poradnia w Kołobrzegu posiadać będzie zaplecze w postaci działającego od trzech lat sanatorium cukrzycowego z możliwością przeprowadzania wszelkich badań i analiz na miejscu.

Nowa placówka służyć zdrowia skupiać będzie lekarzy-specjalistów z dyrektorem sanatorium dla diabetyków, dr Marią Grabowską. Nadzór i konsultację sprawować będzie znany w Polsce specjalista — doc. Artur Czyżyk z AM w Warszawie.

(t)

Nasi kandydaci

Anna Robak

A NNA ROBAK, robotnica z PGR Krosino, w okresie ubiegłej kadencji była radną PRN w Świdwinie. Na sesjach i posiedzeniach komisji niejednokrotnie wystę-



plemy socjalno-bytowe załóg. Uważa, że w koszalińskich państwowych gospodarstwach rolnych w tej dziedzinie jest jeszcze wiele, bardzo wiele do zrobienia. Uważa, że za mało jest przedszkoli, żłobków, grodków jordanowskich, że nie we wszystkich gospodarstwach kobiety — pracownice rolne zdobyły należne im miejsce w radach zakładowych, rolniczych, że jeszcze za mało uwagi zwraca się na wodowe przygotowanie młodzieży.

— Z koszalińskimi pegeerami związałam swe życie i swą przyszłość — mówi Anna Robak — i ich rozwojowi chcę poświęcić cały swój wysiłek. (1)

Irena Szymańska

IRENA SZYMAŃSKA, kiedy ją zapyta o pobyt w Rzeczenicy, mówi, że zadomowiła się we wsi i nawet nie wyobraża sobie zmiany miejsca zamieszkania. Ale za tym określeniem „zadomowiłam się”, kryje się bardzo dużo. Irena Szymańska czuła się w tej człuchowskiej wsi potrzebna.

Na jej życie, w ciągu tych osiemnastu rzeszenińskich lat, złożyło się wiele pracy zawodowej, społecznej, domowej radości i trosk. Przez pięć lat uczyla w miejscowej szkole, potem objęła kierownictwo przedszkola. W Rzeczenicy założyła własny dom, wychowała je także swoje dzieci. Dziś nie bez dumy mówi o tym

powołała w sprawach świdwińskich pegeerów, domagając się przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego, lepszego zaopatrzenia gospodarstw w środki produkcji, polepszenia opieki nad dziećmi pracowników rolnych itd. Należy do grona tych działaczy, którzy wykazali wiele inicjatywy i dołożyli wielu starań, by państwowym gospodarstwom rolnym w powiecie zapewnić lepsze warunki rozwoju.

Anna Robak pochodzi z rodziny robotników folwarcznych. Jej rodzice pracowali przed wojną w majątku obszarniczym w miejscowości Niklas w powiecie konińskim, zaś po wywołaniu w pegeerach w woj. poznańskim. W 1951 roku wraz z rodzicami przeniosła się do PGR Krosino w pow. świdwińskim i do dziś pracuje tu jako robotnica brygady polowej. W gospodarstwie stawiana jest za wzór, przyznano jej zaszczytny tytuł przodownicy pracy. Jest bardzo koleżeńską, skromną, wśród załogi pegeeru cieszy się powszechnym szacunkiem. W Krosinie pracuje także jej ojciec, który jest cenionym robotnikiem brygady hodowlanej oraz jej mąż — Jerzy Robak — przodujący traktorzysta.

Obecnie kandyduje do WRN w Koszalinie, jest jednym z reprezentantów prawie 30-ty sześciennej rzeszy pracowników rolnych, zatrudnionych w pegeerach województwa. Interesują ją przede wszystkim pro-



Irena Szymańska — córka jest już uczennicą szkoły średniej.

Trudno w to uwierzyć, Irena Szymańska jest młodą pełną życia. Umie godzić w sobie obowiązki społeczne i domowe, żony i matki, z licznymi obowiązkami społecznymi. Od lat przecież bierze udział w życiu wsi, zaangażowana jest w pracę Rady Narodowej Gminnej Spółdzielni w Kole Gospodnym, w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym. Jej największym sukcesem chyba największą pasją jest teatr.

Przez kilka lat rzeszenińskich amatorów teatru Irena Szymańska zdobywała zasłużone sukcesy zarówno w województwie i na Przeglądzie Amatorów Zespołów Ziemi Zachodnich i Północnych. Pani Irena reprezentowała i sama grała, dzieląc swoje sukcesy z kolegami i koleżankami, z wieloma z nich znalazła wśród mieszkańców wsi i nauczycieli z miejscowej szkoły. Teraz zespół nie pracuje. Ale wznosi się nad nim, skoro tylko wyrenowowana zostanie sala. Na ten cel przeznaczono już środki z funduszu gromadzkiego. Obecnie Irena Szymańska kandyduje na radną Wojewódzkiej Rady Narodowej. Czy będzie nadal działała? Czy tak potrzebna działalność szerzącą zamiłowanie do teatru wśród mieszkańców? Irena Szymańska twierdzi, że człowiek podoba wszystkim, jeżeli robi to, co lubi, a czego się najchętniej, jeżeli jest to potrzebny. (J. S.)

Regionalne

pewno pomocne w pracy propagandowej, w czasie spotkań z wyborcami itp.

Do dyspozycji wymienionych będzie „Program Wyborczy Ziemi Koszalińskiej”, który ukazał się w stosunkowo dużym nakładzie, w wydaniu broszurowym.

wydawnictwa

wym. Programy, również w wydaniu broszurowym opublikowały powiaty, a także miasta Koszalin i Słupsk.

Do dyspozycji aktywów wydano też okolicznościowe wydawnictwa, zawierające rys geograficzno-hi-

wyborcze

storyczny danego powiatu, krótki zarys jego społeczno-gospodarczego rozwoju w ostatnim dwudziestoleciu, reportaże o ciekawych środowiskach (np. wyróżniających się zakładach pracy i instytucjach, kółkach rolniczych, szkołach itp.). Treść tych wydawnictw uzupełniają sylwetki niektórych kandydatów do rad narodowych różnych szczebli. Wydawnictwa takie, noszące podobne tytuły „Powiat (tu następuje nazwa) w dwudziestolecie” ukazują się we wszystkich powiatach za wyjątkiem bytowskiego, złotowskiego, koszalińskiego, człuchowskiego. Dla tych ostatnich przygotowano jednolite wydania o podobnej treści, wydane w formie „Głosu Koszalińskiego”.

Opracowany został również informator encyklopedyczny „Województwo koszalińskie”. Zawiera on kompendium faktów z dziedziny geografii, demografii, gospodarki życia społeczno-politycznego województwa w ostatnich czterech latach.

Zrealizowano również 22-minutowy film pt. „Koszalińskie przemiany”. Ilustruje on w sposób rzeczowy i wszechstronny zmiany jakie zaszły w ostatnich latach w naszym regionie. Scenariusz i komentarz do filmu opracował red. A. Czechowicz. Zdjęcia i realizacja — A. Białkowski.

(tk)

Powszechne, równe, bezpośrednie, tajne

ORDYNACJA wyborcza jest to zbiór przepisów prawnych, które regulują sposób wyborów do parlamentu, bądź organów samorządowych, określają, kto ma prawo wybierania, kto może być wybranym itp. Ordynacja wyborcza jest ustawą, a więc aktem prawnym, który uchwalic może tylko Sejm i tylko Sejm, jako najwyższy organ przedstawicielski, może również jakieś poprawki do niej.

Ordynacja, według której 30 maja będziemy wybierać posłów oraz radnych, uchwalona została w październiku 1956 roku i składa się z dwu części: ordynacji wyborczej do Sejmu oraz ordynacji do rad narodowych. Dochodzi do tego jeszcze ustawa z grudnia 1960 roku „O uzupełnieniu i zmianie niektórych przepisów prawa wyborczego”. Zmiany te mają charakter porządkowy, związane były z faktem iż w roku 1961 zbiegły się terminy wyborów do Sejmu, którego kadencja trwa cztery lata, i rad narodowych, które wybierano na lat trzy. W roku 1963 Sejm postanowił, iż zarówno kadencja Sejmu, jak i rad narodowych trwać będą po cztery lata. Stąd też, podobnie jak w roku 1961, w jednym akcie wyborczym dokonamy wyboru posłów do Sejmu i radnych do rad narodowych wszystkich szczebli.

Wybory w Polsce są powszechne, równe, bezpośrednie i tajne,

Powszechność wyborów oznacza konkretnie, iż prawo głosowania ma każdy obywatel, który w dniu wyborów ukończył 18 lat. Nasza ordynacja wyborcza nie zna ograniczeń ze względu na płeć, jak na przykład szwajcarska, gdzie kobiety nie mogą wybierać ani być wybierane, czy ograniczeń typu amerykańskiego, gdzie prawa wyborcze uwarunkowane są m. in. stopniem znajomości konstytucji. Praktycznie chodzi tam o odsunięcie od wyborów obywateli murzyńskich, Angielskie prawo wyborcze stosuje ograniczenia wynikające z czołowego zamieszkania. Przykładów można podać wiele i bardzo różnych, we wszystkich przypadkach chodzi o jedno: o uprzywilejowanie burżuazji. Podobne chwytły stosowała i polska burżuazja.

W Polsce Ludowej prawa wyborcze nie mają jedynie obywatele pozbawieni zdolności do czynności prawnej lub w niej ograniczeni z powodu choroby umysłowej oraz ci, którzy na skutek

ABC ordynacji wyborczej

przepięstwa pozbawieni zostali na mocy wyroku sądu praw publicznych i obywatelskich. Głosować więc, powtarzamy, mogą wszyscy, którzy w dniu wyborów kończą 18 rok życia.

A kto może być wybrany? Do rad narodowych wszystkich szczebli może być wybrany każdy, kto ma prawo do głosowania, do Sejmu natomiast mogą być wybierani obywatele, którzy ukończyli 21 lat. Innymi słowy najmłodszy radny może mieć lat 18, najmłodszy poseł lat 21.

Wybory są równe. Znaczy to, że każdy głos ma tę samą wartość i każdemu wyborcy przysługuje 1 głos. Głosować można tylko osobiście, nikt nie może oddać głosu za kogoś innego.

Bezpośredniość wyborów oznacza, iż, oddając głos na kandydatów, tym samym, bez żadnych już dodatkowych instancji czy ciał elektorskich, wybieramy posłów do Sejmu i radnych.

Wybory są tajne. W lokalu wyborczym musi się znajdować pomieszczenie za osłoną, zabezpieczające tajemnicę głosowania. Wyborca może z niego korzystać bądź nie, lecz komisja wyborcza zobowiązana jest stworzyć w lokalu wyborczym takie warunki, aby obywatel nie mógł być kontrolowany na kogo głosuje. Karty do głosowania wrzuca się do urny wyborczej w kopercie. Obo wiązuje to również tych wszystkich, którzy nie zechcą korzystać z zastępy.

(AR)

INFORMUJEMY RADZIMY ODPOWIADAMY

ZAMIANA MIESZKANIA

Najstarszy brat od trzech lat płaci czynsz za mieszkanie, w którym jest nas czworo zameldowanych. W rzeczywistości jednak tylko on i siostra korzystają z mieszkania, ponieważ drugi brat uczy się w innym mieście, ja zaś przeobrażam się w podróżnika. Ostatnio brat chce zamienić mieszkanie na mniejsze. Czy wolno mu to uczynić bez zgody pozostałych zameldowanych?

Zamiany mieszkania dokonuje się na podstawie dobrowolnej umowy stron. Brat jako główny lokator, musiałby zobowiązać się do całkowitego opróżnienia mieszkania dla osoby, z którą zawiera umowę. W razie nie dojścia do porozumienia między bratem a resztą rodu, kontrahent mógłby od umowy odstąpić. Praktycznie więc zamierzenie brata jest zależne od zgody współzameldowanych.

(dsz)

TELEWIZYJNY OŚRODEK NADAWCZY NA GOŁOGÓRZE

R. K. — Szczecinek i J. L. — pow. Miastko: Kiedy zostanie uruchomiony telewizyjny ośrodek nadawczy na Gologórze i jaka będzie polaryzacja anteny?

Telewizyjny ośrodek nadawczy na Gologórze uruchomiony zostanie najprawdopodobniej w końcu trzeciego kwartału br. Ośrodek będzie pracował na 8 kanałach, a antena ma polaryzację pionową. Po uruchomieniu ośrodka trzeba będzie zmienić kierunek użytkowy dotychczas zainstalowanych anten oraz poprawić ich jakość.

(zet)

ZA NIEDZIELE — — WOLNY DZIEŃ

H. G. — Koszalin: Przy przeładunku wagonów pracuję fizycznie przez cały miesiąc, łącznie z niedzielami. Czy za przepracowaną niedzielę należy mi się dzień wolny?

Według art. 13 ustawy o czasie pracy, pracownicy zatrudnieni w niedzielę muszą otrzymać w zamian wolny dzień w tygodniu.

(dsz)

PRZYSPOSOBIENIE I ALIMENTY

S. T. — Koszalin: Sąd ustalił, że jestem ojcem dziecka i zobowiązał mnie do płacenia alimentów. Matka tego dziecka zawarła związek małżeński, przy czym mąż dziecko przysposobił. Czy muszę płacić alimenty na rzecz dziecka? Czy zobowiązany jestem wyrównać zaległe raty alimentacyjne do chwili przysposobienia?

Z chwilą przysposobienia ustają wszelkie prawa i obowiązki Pana względem dziecka i z tych względów ani matka ani jej mąż nie mogą żądać od Pana alimentów na rzecz dziecka.

Jednakże zaległe raty ali-

mentacyjne do chwili przysposobienia dziecka obowiązują jest Pan wyrównać.

J(s)b

ULGI DLA BYŁYCH ŻOŁNIERZY

J. K. — Człopa: Jestem byłym żołnierzem WP i od chwili demobilizacji w 1946 roku mieszkam w domu jednorodzinnym. Czy z racji służby podczas ostatniej wojny w wojsku polskim przysługuje mi jakaś ulga przy kupnie tego domu?

Zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 28 maja 1957 roku o sprzedaży przez państwo domów mieszkalnych i działek budowlanych (Dz. U. nr 31, poz. 132) nabywający domki na terenie Ziemi Zachodnich i Północnych mogą otrzymać od prezydium rad narodowych zniżki od 20 do 60 proc. wartości domu. Poszczególne prezydium terenowych rad narodowych udzielają najczęściej ulgi w granicach 30 do 40 proc. Jeżeli zatwierdzona przez radę narodową zniżka jest niższa jak 60 proc. to zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 4 października 1960 roku (Dz. U. nr 46, poz. 275) byli żołnierze korzystają z dodatkowej 10 proc. zniżki ceny sprzedaży z zastrzeżeniem, że łączna wysokość ulgi nie może przekroczyć 60 proc. ceny sprzedaży.

(zet)

DODATEK ZA UPRAWNIENIA BUDOWLANE PODLEGA OPODATKOWANIU PODATKIEM OD WYNAGRODZEŃ

Z. R. Kolobrzeg: Ile wynosi podatek od wynagrodzeń od pobrań zasadniczych 2.200 zł oraz dodatku za uprawnienia budowlane w kwocie 300 zł?

Na podstawie art. 4 ustawy o podatku od wynagrodzeń do datki za uprawnienia budowlane podlega opodatkowaniu łącznie z wynagrodzeniem zasadniczym. Podatek od kwoty 2.500 zł wynosi 222,50 zł. Jeżeli podatnik nie posiada dzieci na utrzymaniu podatek podwyższa się o 10 proc.

JS/b



— Czy pana boli?

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLO-
ODZIEŻOWE W KOSZALINIE, UL. NIEPODLEGŁOŚCI
66—70, zatrudni od zaraz następujących pracowników: 3 ST.
REFERENTÓW do działu art. tekstylnych i odzieżowych,
2 MAGAZYNIERÓW majątkowo odpowiedzialnych, INWEN-
TARYZATORA, ST. REFERENTA KONTROLI U-
MÓW I REKLAMACJI, KSIĘGOWĄ I MASZYNISTKĘ.
Wymagane wykształcenie średnie i staż pracy. W odnie-
sieniu do magazynierów wymagane wykształcenie podsta-
wowe i staż pracy. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia
w sekcji kadr. K-1016-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
W USTCE zatrudni na sezon: KIEROWNIKA RESTAURA-
CJI w Rowach, 2 SZEFÓW KUCHNI, 2 wykwalifikowane
POMOCE KUCHENNE, PRACZKĘ, SPRZĄTACZKĘ, 2
SPRZEDAWCÓW w kiosku owocowo-warzywnym w Ro-
wach, SPRZEDAWCĘ do sklepu w Poddebju — kwatery
zapewnione; oraz zatrudni na stałe: GŁÓWNEGO KSIĘ-
GOWEGO, ST. INWENTARYZATORA, 3 PIEKARZY, OR-
GANIZATORA OBSŁUGI ROLNICTWA, KIEROWNIKA
SKLEPU w Duninowie. Mieszkań nie zapewniamy. Zgła-
szać się osobiście z dokumentami — w dniu 17 maja
1965 r., w godzinach rannych. K-1093-0

PRZEDSIĘBIORSTWO KONSERWACJI I EKSPLOATACJI
URZĄDZEŃ WODNO-MELIORACYJNYCH W KOSZALI-
NIE, UL. POLSKIEGO PAŹDZIERNIKA 43, zatrudni od
zaraz MECHANIKĄ SILNIKÓW SPALINOWYCH WYSO-
KOPRĘŻNYCH, KIEROWNICZĄ-MECHANIKĄ oraz 3 PRA-
COWNIKÓW FIZYCZNYCH DO TRANSPORTU. Wynagro-
dzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
K-1099-0

DYREKCJA SŁUPSKIEJ FABRYKI URZĄDZEŃ TRANSPORTOWYCH W JEZIERZYCACH

ogłasza zapisy kandydatów do trzyletniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej

o kierunkach: ślusarz, tokarz

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1965/66 prowadzi
dział kadr.

Warunki przyjęcia: wiek 14—15 lat i ukończona
szkoła podstawowa.

Kandydaci winni złożyć następujące dokumenty:
podanie, życiorys, świadectwo zdrowia, opinia ze
szkoły, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców,
dwie fotografie, wyciąg aktu urodzenia.

Szkoła nie posiada aktu urodzenia.

Płace wg obowiązujących przepisów przy zatrud-
nieniu młodocianych. K-1087-0

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH W SŁUPSKU, AL. WOJSKA POLSKIEGO 1.

prześle na podstawie zarządzenia nr 59 MHW,
z dnia 25 IV 1964 r.

NA SPRZEDAŻ AGENCYJNĄ BUFET
W POŁCZYNIENIE-ZDROJU na dworcu kolejowym.
Bliższe informacje udzielane będą osobiście.
K-1052-0

Uwaga Rolnicy!

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W SŁUPSKU

będzie kupowało jałówki cielne
z kontraktacji i jałówki użytkowe

od 3 miesięcy cielności wzwyż o minimum wagi 420 kg
(przy 3 miesiącach cielności)

Jałówki muszą być badane dwukrotnie na gruźlicę
i banga.

TERMINARZ SPEDÓW			
Czaplinek	26	V 1965 r.	Slawoborze 4 VI 1965 r.
Złotów	27	" " "	Połczyn-Zdr. 9 " " "
Barwice	28	" " "	Białe Bóro 10 " " "
Bytów	1	VI 1965 r.	Bobolice 10 " " "
Wiekowo	2	" " "	Koszalin 11 " " "
Będzino	3	" " "	Białogard 15 " " "
Gościno	4	" " "	Szczecinek 16 " " "
			Barwice 22 " " "

POCZĄTEK SPEDÓW GODZINA 10.
K-1096-0

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W KOSZALINIE, UL. POLSKIEGO PAŹDZIERNIKA 31

OGŁASZA PRZETARG na 3-letnią dzierżawę alei owocowych przy drogach

Popowo — Dobrzyca 151 jabłoni, 33 czereśnie
Dobrzyca — Strachomino — 173 jabłonie, 40 czereśni,
Mścice — Popowo — 475 jabłoni, 22 grusze,
Bogrowice — Malechowo — 199 jabłoni, 50 grusz,
Karwice — Słowo — 141 jabłoni, 28 czereśni,
Karwice — Ostrowiec 484 jabłonie,
Niemica — Lejkowo — 323 jabłonie,
Jeżyce — Dąbrowa — 98 jabłoni, 32 czereśnie,
Kwasowo — Ostrowiec — 46 czereśni.

Ofertry w zalakowanych kopertach składać do 19 V
1965 r. w biurze Rejonu. Komisyjne otwarcie ofert
nastąpi w dniu 20 V 1965 r., o godz. 10. Przystępują-
cy do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości
10 proc. oferowanej sumy do kasy Rejonu w dniu
przetargu. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferen-
ta lub unieważnienia przetargu. K-1098

MIEDZYPOLATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SŁUPSKU, UL. DOMINIKAŃSKA 11

podaje do wiadomości PT KLIENTOM, że
PUNKT USŁUGOWY W SŁUPSKU,
przy ulicy ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO nr 2

wykonuje usługi w zakresie:

- * PLISOWANIA SPÓDNICZEK I SUKIENEK
- * REPARACJI POŃCZOCH
- * REPARACJI I WYKONYWANIA NOWYCH PA-
RASOLEK
- * NAPRAWY I WYMIANY KOŁNIERZYKÓW
ORAZ MANKIETÓW KOSZUL MĘSKICH
- * ENDLOWANIA
- * NAPRAWY BIELIZNY POŚCIELOWEJ ORAZ
PRZYSZYWANIA GUZIKÓW.

GWARANTUJEMY SZYBKIE I SOLIDNE WYKO-
NANIE USŁUG. K-1088-0

SHR GIEZKOWO, p-ta Świeszyń, tel. St. Bielice 78 — za-
trudni od zaraz 3 MURARZY I MALARZA. Warunki płacy
i pracy do omówienia na miejscu. K-1094-0

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNE-
GO W POMIARKACH, POCTA TARNÓWKA, POWIAT
ZŁOTÓW, ogłasza PRZETARG na remont kapitalny budyn-
ku inwentarskiego (bukaciarnia) i stajni. Dokumentacja do
wglądu znajduje się w biurze Gospodarstwa. W przetargu
mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
i prywatne. Oferty należy składać do dnia 20 maja br.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 22 maja br. w biurze
Gospodarstwa. Zastrzegają prawo wyboru oferenta bez po-
dania przyczyn. K-1097

ZGUBY

ZGUBIONO pieczęć przodowni-
ka Spedycji PTHW numer 64.
G-2263

DEMBSKA Jadwiga zgubiła legi-
tymację szkolną, wydaną przez
Technikum Ekonomiczne w Szczeci-
nku. G-2262

ZGUBIONO dowód rejestracyjny
na motocykl marki „WFM”, nr
silnika 455/52, nr ramy 349310, nr
rejestracyjny ES 1223, wydany
przez Wydział Komunikacji w
Sławnie. G-2220

BUDZIŃSKA Barbara, uczennica
Technikum Ekonomicznego w
Szczecinku zgubiła legitymację
szkolną. G-2221

ZGUBIONO związkową legityma-
cję członkowską, wydaną przez
ZNP Zarząd Oddziału Powiatowe-
go w Wałcu, na nazwisko Fran-
ciszek Adamusiak. G-2261

OPALACH Jan zgubił tablicę re-
jestracyjną nr EK-6283, wydaną
przez Wydział Komunikacji w Ko-
szalinie. G-2237

ZGUBIONO legitymację ubezpie-
czeniową wydaną na nazwisko
Leontyna Zielonko. G-2264

SZYMAŃSKI Tadeusz, zam. Chło-
py, zgubił legitymację ZSS Kosza-
lin oraz przepustkę KWCS. G-2257

CHRAZANOWSKI Edward zgubił
legitymację służbową nr 742/64,
wydaną przez Prezydium PRN —
Szczecinek. G-2270

GROSZEK Krystyna zgubiła legi-
tymację nr 89, wydaną przez ZSS
Koszalin. G-2272

DRAŻKIEWICZ Tadeusz zgubił
wkładkę do prawa jazdy ciągni-
kowego. G-2278

ZGUBIONO książeczkę ubezpiecze-
niową na dworcach w Poznaniu, wy-
daną na nazwisko Józef Jasiński.
Znalezć proszę o zwrot zguby
pod adresem Piszcz, pow. Sławno,
woj. Koszalin. G-2283

ZGUBIONO dowód rejestracyjny
nr EA 4297 na ciągnik ursus C-45,
wydany przez Prezydium Powia-
towej Rady Narodowej w Wałcu.
Własność — Państwowego Gospo-
darstwa Rolnego Nakielno. K-1101

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIA się skradzioną pie-
częć o treści: Zakład Naprawy
Samochodów Adam Litecki, Ko-
szalin, ul. Armii Czerwonej 65.
G-2240

PRZEDSIĘBIORSTWO Budownict-
wa Rolniczego PP w Czuchowie
unieważnia pieczęć treści na-
stępującej: „KGR 4 majster bu-
dowy Bernard Sieg”. K-1095

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM dobrze utrzymany
motocykl marki WFM Słupsk,
Kościszki 17/3. Gp-2241

SPRZEDAM jawa 250 oraz radio
marki daigala. Słupsk, Jagielly
1/23. Gp-2242

SPRZEDAM tanio skodę 1101 i
pianino. Bytów — telefon służbo-
wy 65. Gp-2243

SPRZEDAM okazjnie motor jawa
350, w bardzo dobrym stanie.
Koszalin, ul. Dąbrowski 3/2.
Gp-2244

PILNIE sprzedam pannonie. Wia-
domość: Kolobrzeg, Młyńska 3 —
Czesław Kujawa. G-2000

TANIO sprzedam pianino krzy-
żowe. Koszalin, ul. Szymanow-
skiego 1 m. 2. Gp-2245

SPRZEDAM wózek dziecięcy,
sportowy, niemiecki. Koszalin, Bu-
downicznych 5/14 — po godz. 16.
Gp-2246

SPRZEDAM junaka z przyczepą.
Stan dobry. Słupsk, Ogrodowa
20a, telefon 41-58. Gp-2247

SPRZEDAM nowoczesny dwucze-
ściowy wózek dziecięcy, w do-
brym stanie. Koszalin, Zwycię-
stwa 77 m. 13, po godzinie 16.
Gp-2248

SKODĘ 1201 combi — sprzedam.
Koszalin, Gwardii Ludowej 7, te-
lefon 52-84. Gp-2274

SPRZEDAM tanio auto BMW, na-
dające się do przeróbki. Mścice —
szkoła. Gp-2276

AKWARIUM urządzone, tanio
sprzedam. Adres wskaże Biuro O-
głoszeń — Koszalin. Gp-2277

PRACA

POMOC domowa do dzieci — do-
chodząca — potrzebna od zaraz.
Koszalin, Zwycięstwa 56/3. Gp-2279

PILNIE potrzebna pomoc domowa.
Koszalin, ul. Bałtycka 65/3. Zgło-
szenia od godz. 18. Gp-2280

PRZYJMĘ czeladnika i ucznia do
zawodu krawieckiego. Mogą ubie-
gać się kandydaci, którzy nie zo-
stali przyjęci poprzednio. Gursz-
ynowicz, Koszalin, ul. Waryńskiego
13/10. Gp-2281

NAUKA

OSRODEK Szkolenia Motorowego
TKWP w Słupsku organizuje kurs
samochodowo-motocyklowy w Zie-
lieniu, pow. Miastko. Zapisy przy-
jmuje naczelnik Urzędu Pocztowe-
go ob. Józef Trzebiatowski. Ot-
warcie kursu nastąpi 15 maja br.
o godz. 18 w Szkole Podstawowej
w Zieleniu. K-1077-0

KURS amatorski samochodowo-
motocyklowy organizuje TKWP —
Słupsk. Zapisy przyjmuje sekretar-
iat TKWP przy ul. Starzyńskie-
go 18, tel. 40-21. K-1080-0

KURSY motorowe na wszystkich
kategorie prawa jazdy organizuje
Ośrodek TKWP w Miastku. Zapisy
przyjmuje sekretariat Ośrodka w
Miastku, ul. Długa 34, we wtorki,
czwartki i soboty w godz. 15—20,
tel. 199. K-1078-0

ZAMIANA

DWA samodzielne mieszkania po
domku dwurodzinnym (3 pokoje,
kuchnia), 480 m kw. ogrodu i dwa
pokoje, kuchnia zamienię na 4 po-
koje, kuchnia, łazienka. Oferty
pisać: Koszalin, Łazycka 10/1 —
Stefan Łozowski. Gp-2265

ZAMIEŃ pokój, kuchnię, na
dwa pokoje, kuchnię. Słupsk,
Mickiewicza 38/11. Gp-2249

USTKA — zamienię mieszkanie
jednopokojowe gaz, woda, piw-
nica, komórka, na podobne w
Słupsku lub 5 km poza (Słup-
skiem. Ustka, Kosynierów 202 —
Andrejczyk. Gp-2250

ZAMIEŃ 3-pokojowe samodzielne
nie mieszkanie z wygodami w cen-
trum Słupska na 3-pokojowe w
nowym budownictwie. Słupsk,
Wyspiańskiego 5/5, II p. Gp-2253

NIDZICA koło Warszawy zamie-
nię samodzielne dwa pokoje, kuch-
nię na równorzędne w Słupsku.
Oferty: Redakcja „Głosu Słup-
skiego” pod nr 2252. Gp-2253

ZAMIEŃ pokój, kuchnię i ł-
azienkę na równorzędne lub 2 ma-
łe pokoje z ogródkiem. Słupsk,
Kopernika 17/7. Gp-2253

ZAMIEŃ w Słupsku mieszka-
nie 4-pokojowe, wygodne na po-
dobne lub trzypokojowe z możli-
wością hodowli drobiu. Oferty:
Redakcja „Głosu Słupskiego” pod
nr 2254. Gp-2254

3 POKOJE w Gliwicach zamienię
na 2 pokoje w Koszalinie. Wła-
dność: Koszalin, Ogrodowa 21.
Gp-2255

LOKALE

FRYZJERKA poszukuje pokoju
sublokatorskiego w Słupsku, z o-
sobnym wejściem. Oferty: Redak-
cja „Głosu Słupskiego” pod nr
2258. Gp-2258

POSZUKUJĘ pokoju sublokator-
skiego w Słupsku. Oferty: Redak-
cja „Głosu Słupskiego” pod nr
2259. Gp-2259

MGR inż. poszukuje pokoju w Ko-
szalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń
pod nr 2268. Gp-2268

KULTURALNEGO pana przyjmę
na pokój. Zgłoszenia: Koszalin
tel. 34-66. Gp-2271

PODZIEKOWANIA

SERDECZNE podziękowanie za
pomysłnie przeprowadzoną opera-
cję i troskliwą opiekę ordynato-
rowi Oddziału Chirurgii Ogólnej
Szpitala Miejskiego w Słupsku
doktorowi Sojce oraz doktorom
Jankowi, Mierzejewskiemu, Wosi-
skiej i całemu personelowi szpi-
tala wdzięczna pacjentka — Fel-
cja Kodzia z rodziną. Gp-2256

SERDECZNE podziękowanie za
trudną lecz pomysłnie przeprowa-
dzoną operację i troskliwą opie-
kę ordynatorowi Oddziału Chi-
rurgii Ogólnej Szpitala Miejskie-
go w Słupsku dr Stanisławowi
Sojce oraz wszystkim lek. med.
tegoż Oddziału, jak i całemu per-
sonelowi pielęgniarskiemu składam
wdzięczny pacjent Edward Na-
kulec. Gp-2257

RÓŻNE

WYDZIAŁ Przemysłu Przędzaln-
i Wojewódzkiej Rady Narodowej w
Koszalinie, ul. Zwycięstwa 134,
przepraszam swoje biuro do gmachu
Prezydium WRN, ul. Alfreda Lam-
pęgo 34 (niski parter) z wyjątkiem
oddziału Administracji Przemys-
łowej i Usług. Gp-2272-0

OSTRZEGAM hodowców drobiu w
Kobylnicy przy ul. Górnej (koło
stacji kolejowej), że wysiałem na
swoim polu trutkę przeciwko gry-
zoniom. — Piotr Borowiec, Koby-
lnica, ul. Górna 11. Gp-2282

HURTOWNIA WPHS W KOSZALINIE URUCHOMI DALSZE PUNKTY SKUPU OPAKOWAŃ SZKŁANYCH

W OKOLICY ULIC:
Niepodległości, Polskiego
Października, Wład. Sława
IV, Zaczysze, Mieszka I i
na Rokosowie.

Reflektanci posiadający
odpowiednie pomieszczenia
zgłaszają się w godzinach ur-
zędowych w Hurtowni
WPHS, ul. Boczna nr 4.
Na prowadzenie skupów
udzielimy zaliczek pienię-
żnych. K-1090-0

OSTRZEŻENIE MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARSTWA KOMUNALNEGO w Człuchowie

podaje do wiadomości, że
na zieleniach i trawnikach
WYSIANE ZOSTAŁY
SRODKI CHEMICZNE
szkodliwe dla drobiu.
Wszelki drób należy trzymać
za zamknięciem, a
za ewentualne zatrucie
Miejskie Przedsiębiorstwo
Gospodarki Komunalnej nie
bierze żadnej odpowiedzial-
ności. K-1074-0

Trybuna kandydatów

Moje miasto

FELIKS LASKUS, frezer działu narzędziowni w Słupskich Zakładach Sprzętu Okrętowego, od 20 lat jest mieszkańcem Słupska. Był radnym Miejskiej Rady Narodowej w poprzedniej kadencji. Obecnie kandyduje również z ramienia PZPR.

— Wydaje mi się — mówi Feliks Laskus — że zadaniem każdego działacza społecznego, a także mieszkańca — jest dbać o rozwój miasta. Od 1948 roku pracuję w tym samym zakładzie. Na przestrzeni tych lat zauważyłem jak wielkie zmiany. Na każdym kroku widać dzieło

dobrych gospodarzy. Takimi samymi gospodarzami powinni być mieszkańcy Słupska. Troską należy otoczyć ulice, którymi codziennie chodzimy, domy w których mieszkamy. Spójrzmy na przykład na nową dzielnicę w centrum miasta. Niedawno wy-



budowane domy, a wiele z nich już częściowo jest zniszczonych. Trawniki w wielu miejscach zdeptane. Stąd wniosek, że wielu mieszkańców tam ludzi trzeba wychowywać.

Fot. Andrzej Korwin

Deszczowe sprawy

Ostatnie opady deszczu sprawiły wiele kłopotu mieszkańcom domów posiadających dziurawe dachy i zepsute rynny.

Tak na przykład w rozpaczliwej sytuacji znajdują się lokatorzy domu przy ul. DREWNIANEJ nr 8. Posesza ta należy do Wielobranżowej Spółdzielni Inwalidów. Połowę domu po wydzierżawieniu wyremontowała na własny koszt Stacja Obsługi Telewizyjnej. Drugą jego część zamieszkuje 7 lokatorów, którym dach nie mał wali się na głowy. Od kilku lat lokatorzy nie mogą się doprosić o jego naprawę (w tym roku pisaliśmy o tym). Lokatorzy ci nie mają również śmietnika, piwnic, a komórki jakiej posiadali w podwórzu — zostały im zburzone.

O ile nam wiadomo, zarząd spółdzielni nosi się z zamiarem przekazania budynku MZBM. Zanim jednak to uczyni, powinien bezwzględnie przeprowadzić w nim remont i załatwić inne bolączki lokatorów.

Przy ul. Murarskiej nr 14, w domu Nadleśnictwa Państwowego — sytuacja jest nie najlepsza. Dach jest podziurawiony, rynny zepsute i w rezultacie podczas deszczu woda przedostaje się do mieszkań. Jeden z lokatorów ob. Z. B. będzie zmuszony po raz czwarty odwieźć mieszkanie. Tylko, że woda deszczowa zniszczyła mu również meble...

Skarża się ponadto mieszkaniec ulicy Orkana. W wyniku ostatnich opadów zatopione zostały ogródki przydomowe. Sprawa jest przebiegająca w pobliżu nieoczekiwano i równo melioracyjny.

Tę sprawę — mamy nadzieję — zainteresuje się kierownictwo ADM nr 10.

Szczepienia przeciwdurowe w powiecie

W powiecie słupskim trwa szczepienia ochronne przeciw durowi brzusznemu, które obowiązują wszystkich mieszkańców od 5 do 60 lat. Osoby zaszczepione dwukrotnie w roku 1964 podlegają obecnie trzeciemu szczepieniu. Natomiast pierwsze i drugie szczepienia obejmują te osoby, które w 1964 roku nie poddały się tym zabiegom.

Szczepienia odbywają się codziennie w ośrodkach i punktach zdrowia w godzinach od 9 do 15 i trwać będą do 30 czerwca 1965 r. włącznie.

Dni kultury

☆ Spotkanie z literatami, dziennikarzami

☆ Wystawa

☆ Dzień Działacza Kultury

Dni Oświaty, Książki i Prasy odbywają się w Słupsku i powiecie pod znakiem wieczorów literackich. Po spotkaniu z Marią Aluchną-Emilianową i Franciszkiem Fenikowskim — dziś, tj. 13 maja, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch”, o godz. 19 rozpocznie się spotkanie z literatką Różą Ostrowską. W tej samej placówce czynna jest wystawa prasy Pomorza Zachodniego zaś w najbliższych dniach przewidziana jest prelekcja z historii malarstwa i występ koszałński go teatru propozycji „Dialog”.

Dziś, w Bibliotece Gromadkiej w Smolczynie przewidziane jest spotkanie z pisarzem Kaszubszczyzny — Augustem Neelem. Natomiast w Dębicy Kaszubskiej, również dziś, odbędzie się spotkanie Czytelników z dziennikarzami „Głosu Słupskiego”.

Niezależnie od tego Powiatowy Dom Kultury kieruje amatorskie zespoły artystyczne na spotkania z kandydatami na radnych. I tak zespół WDK Zaleskie wystąpił już w Starkowie, WDK Objazda — w Gąbinie, dzisiaj, tj. 13 maja, w Gardnie Wielkiej przedstawi swój program zespół „Nasiolatków” z Liceum Pedagogicznego, zaś „Katarynki” z Bolesławie śpiewać będą w Głuszynie.

W sobotę, 15 maja, o godz. 17, w sali BTD odbędzie się akademicki Dzień Działacza Kultury. W części artystycznej wystawiona zostanie „Nora” Ibsena. (ex)

Czy wiecie, że...

...słupszczyźnie wysyła się dziennie około 100 telegramów i mniej więcej tyle samo otrzymujemy;

...posiadacze aparatów telefonicznych przeprowadzają około 45 tys. rozmów w ciągu miesiąca;

...każdego dnia słupska „miejscowości” łączy około 1200 rozmów międzymiastowych. W skali miesiąca słupszczyźnie płacą za nie około 330 tys. zł.

Matury nadszedł czas

Około 200 kandydatów w dwóch słupskich ogólniackich oraz uestekim — przygotowuje się do tegorocznych egzaminów maturalnych. Wśród maturzystów napięcie rośnie.

— Jakiego będą tematy? Czego się jeszcze uczyć? Co powtarzać?

Oto pytania, które nurtują abiturientów jedenastych klas. Wszyscy ci, których dopuszczono do egzaminów uczęszczają jeszcze do szkoły na zajęcia z przedmiotów maturalnych.

W Liceum Ogólnokształcącym nr 14 — jak nas informuje dyrektor Br. Wilczewski — młodzież robi powtórki pod kierownictwem swych wychowawców. Przez cztery lata w trzech klasach przygotowywali do tego ostatniego egzaminu: Janina Ewert, Stefan Ryn

NIC
co słupskie
NIE JEST NAM OBCE

„Jak jeść — to w Słupsku” pod takim tytułem zamieszcza „Głos Pracy” (w numerze z 29 kwietnia br.) list jednego ze swych czytelników, który z małymi skrótami zamieszczamy:

„Restauracja „Metro” ma nie tylko w karcie, ale również w kuchni od południa do późnego wieczoru wiele tanich dań obiadowych, a na wet specjalne porcje dla dzieci — po odpowiednio niższej cenie. Poza tym bez względu na liczbę konsumentów i porę, obsługa jest błyskawiczna. Kelnerki — absolwentki Słupskiej Szkoły Kelnerskiej oraz jej uczennice, odbywające w „Metro” praktykę zasługują na słowa pochwały za szybkie i uprzejme zajmowanie się klientem”.

kiewicz oraz Zdzisław Krzyżanowski. Tegoroczną maturę będzie w tej szkole zdawać 90 uczniów. Z tego około 70 procent wybiera się na wyższe studia. Jak co roku wielką popularnością cieszą się kierunki politechniczne, ale nie brak także kandydatów na uczelnie typu rolniczego.

W liceum „Krzywoustego” — jak poinformował nas Fr. Pryba — do matury dopuszczono 84 uczniów. Maturzyści z rzeki, podobnie jak ich koledzy w innych szkołach, wykorzystują starannie ostatnie dni dzielące ich od egzaminu pisemnego. Odbędzie się one w dniach 20 i 21 maja. W przygotowaniach pomagają im wychowawcy trzech maturalnych klas: Jadwiga Sokolnicka, Stanisława Staporok oraz Alojzy Głowczewski.

90 procent abiturientów tej szkoły zamierza kontynuować naukę na wyższych uczelniach. W bieżącym roku wielu wybiera się na wydział chemii. Z tego przedmiotu aż 25 osób będzie zdawać egzamin maturalny.

Po egzaminach pisemnych w odstępie około tygodnia, maturzyści przystąpią do egzaminów ustnych.

Zaciskamy kciuki i życzymy im powodzenia!

(am)

Sienkiewicz nie doczekał

W niedzielę pod pomnikiem Henryka Sienkiewicza, w miejscu wymarzonego do tego rodzaju imprez, miał być zorganizowany kiermasz książki. Nie doczekał pisarz, nie zabrał słupszczyźnie kiermaszu w tym miejscu. Pomimo niepogody książki „wysły” na ulicę, ale stoiska zostały rozstawione w różnych punktach miasta. „Dom Książki” w Alei Wojska Polskiego, klub „Em-



pik” przy ulicy 9 Marca. Nie dodawało to imprezie uroku, a wielu zainteresowanych najnowszych wydawnictwami literatury wprowadziło dezorientację. Szkoda, że organizatorzy kiermaszu nie zrozumieli, że o to, by wszystkie stoiska znalazły się w miejscu uprzednio ustalonym.

Dopóki pogoda dopisała, za interesowanie kiermaszem było duże. W stoiskach „Domu Książki” najwięcej chętnych było przy nowej loterii książkowej. Klub „Empik” oprócz

książek, jak widać na zdjęciu, przedstawił reprodukcje malarskie oraz duży wybór pocztówek. (a)

Fot. Andrzej Korwin

RADIO

PROGRAM I
na dzień 13 bm. (czwartek)

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 18.00, 20.00, 23.00.
5.05 Rozmaitości rolnicze. 5.25 Muzyka. 5.50 Gimnastyka. 6.13 O wychowaniu. 6.18 Muzyka. 7.20 Skrzynka PCK. 7.29 Muzyka. 7.45

CO KIEDY
gdzie

TELEFONY

07 — MO.
08 — Straż Pożarna.
09 — Pogotowie Ratunkowe.

EDZURY

Apteka nr 19 przy ul. Pawła Fludera 38, tel. 47-16.

WYSTAWA

KLUB „EMPIK” — wystawa fotograficzna pt. „9 maja — święto narodowe CSRS”.

MDK — przy ul. Bieruta — wystawa „Szkolnictwo słupskie w 20-lecie”, czynna od godz. 14 do 19.

KINO

MILENIUM — Ptaki (USA, od lat 16).

Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.

POLONIA — Towarzysz Regent (CSRS, od lat 12).

Seans o godz. 14.

Pełnia życia (jap., od lat 16).

Seanse o godz. 16.15, 18.30 i 20.45.

GWARDA — Garsoniera (USA, od lat 16) — panoramiczny.

Seanse o godz. 17.30 i 20.

WIEDZA — godz. 17 — Tomcio Patuch (meksyk., od lat 8).

Godz. 19 — Jutro na orbitę (radz., od lat 12).

USTKA

DELFIN — Dziennik panny służącej (franc., od lat 16).

Seanse o godz. 18 i 20.

GŁOWCZYCE

STOLICA — Czas rozprawy (ang., od lat 16).

Seans o godz. 20.30.

Bieżąca sztafeta. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.35 Koncert solistów. 8.50 Z cyklu: „Tajniki ludzkiego postępowania”. Dla kl. III i IV — „Kto zwycięży?”, słuch. 9.20 Kalendarz muzyczny. 10.00 „O miejsce Polski w Europie”.

10.10 Z twórczości A. Głazunowa. 11.00 Dla kl. VI — „Poszukiwacze” — słuch. 11.30 Koncert rozrywk. 13.00 Dla kl. V-VII: „Tajemnice przyrody”. 13.30 Felieton muzyczny. 14.00 „Zoska” — W. Bogomolowa. 14.20 Polskie tańce symfon. 14.40 Koncert solistów. 15.10 Muzyka. 15.30 Z życia ZSRR. 16.00 Amat. zespoły. 16.35 Program młodzieżowy. 17.05 Odpowiedzi. 17.15 „Rada w radzie”. 17.40 „Uczelnianie ziemi” — J. Lenarta. 18.05 Koncert dnia. 19.00 Kurs jęz. ang. 19.15 Public. międzynarod. 19.25 Ze wsi i o wsi. 19.40 Recital organowy L. Badora. 20.35 Fr. Lehara: „Skowronek” — operetka w 3 aktach. 23.18 Koncert muzyki franc.

PROGRAM II
na dzień 13 bm. (czwartek)

Wiad.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50.

Transmisje z piątego etapu Wyścigu Pokoju: 12.35, 14.00, 14.50, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30.

5.39 Muzyka. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 8.15 Kurs jęz. franc. 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”.

8.45 Na różnych instrumentach. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Public. międzynarod. 10.00 Poranek literacko-muz. 11.40 „Na Ziemi Lubuskiej krok trzeci”. 12.25 Pieśni ludowe. 12.40 Melodie tan. 13.00 Koncert solistów. 13.25 Kronika regionalna. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.35 Audycja aktualna. 14.45 Bieżąca sztafeta. 15.10 Z dzieł muzyki chóralnej. 15.35 Dla dzieci — „Uczymy się recytować”. 16.10 „Estetyka życia codziennego”. 18.00 Na warszawskiej fali. 18.25 Public. międzynarod. 18.50 Uniw. Rad.: „Polska nad Odrą i Bałtykiem”. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aud. Red. Ekon. 20.00 „Most”, słuch. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka jazzowa. 22.10 „Parnasik”. 22.40 Koncert symfoniczny.

23.18 Koncert muzyki franc.

PROGRAM II
na dzień 13 bm. (czwartek)

Wiad.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50.

Transmisje z piątego etapu Wyścigu Pokoju: 12.35, 14.00, 14.50, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30.

5.39 Muzyka. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 8.15 Kurs jęz. franc. 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”.

8.45 Na różnych instrumentach. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Public. międzynarod. 10.00 Poranek literacko-muz. 11.40 „Na Ziemi Lubuskiej krok trzeci”. 12.25 Pieśni ludowe. 12.40 Melodie tan. 13.00 Koncert solistów. 13.25 Kronika regionalna. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.35 Audycja aktualna. 14.45 Bieżąca sztafeta. 15.10 Z dzieł muzyki chóralnej. 15.35 Dla dzieci — „Uczymy się recytować”. 16.10 „Estetyka życia codziennego”. 18.00 Na warszawskiej fali. 18.25 Public. międzynarod. 18.50 Uniw. Rad.: „Polska nad Odrą i Bałtykiem”. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aud. Red. Ekon. 20.00 „Most”, słuch. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka jazzowa. 22.10 „Parnasik”. 22.40 Koncert symfoniczny.

23.18 Koncert muzyki franc.

PROGRAM II
na dzień 13 bm. (czwartek)

Wiad.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50.

Transmisje z piątego etapu Wyścigu Pokoju: 12.35, 14.00, 14.50, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30.

5.39 Muzyka. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 8.15 Kurs jęz. franc. 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”.

8.45 Na różnych instrumentach. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Public. międzynarod. 10.00 Poranek literacko-muz. 11.40 „Na Ziemi Lubuskiej krok trzeci”. 12.25 Pieśni ludowe. 12.40 Melodie tan. 13.00 Koncert solistów. 13.25 Kronika regionalna. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.35 Audycja aktualna. 14.45 Bieżąca sztafeta. 15.10 Z dzieł muzyki chóralnej. 15.35 Dla dzieci — „Uczymy się recytować”. 16.10 „Estetyka życia codziennego”. 18.00 Na warszawskiej fali. 18.25 Public. międzynarod. 18.50 Uniw. Rad.: „Polska nad Odrą i Bałtykiem”. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aud. Red. Ekon. 20.00 „Most”, słuch. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka jazzowa. 22.10 „Parnasik”. 22.40 Koncert symfoniczny.

23.18 Koncert muzyki franc.

PROGRAM II
na dzień 13 bm. (czwartek)

Wiad.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50.

Transmisje z piątego etapu Wyścigu Pokoju: 12.35, 14.00, 14.50, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30.

5.39 Muzyka. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 8.15 Kurs jęz. franc. 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”.

8.45 Na różnych instrumentach. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Public. międzynarod. 10.00 Poranek literacko-muz. 11.40 „Na Ziemi Lubuskiej krok trzeci”. 12.25 Pieśni ludowe. 12.40 Melodie tan. 13.00 Koncert solistów. 13.25 Kronika regionalna. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.35 Audycja aktualna. 14.45 Bieżąca sztafeta. 15.10 Z dzieł muzyki chóralnej. 15.35 Dla dzieci — „Uczymy się recytować”. 16.10 „Estetyka życia codziennego”. 18.00 Na warszawskiej fali. 18.25 Public. międzynarod. 18.50 Uniw. Rad.: „Polska nad Odrą i Bałtykiem”. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aud. Red. Ekon. 20.00 „Most”, słuch. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka jazzowa. 22.10 „Parnasik”. 22.40 Koncert symfoniczny.

23.18 Koncert muzyki franc.

PROGRAM II
na dzień 13 bm. (czwartek)

Wiad.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50.

Transmisje z piątego etapu Wyścigu Pokoju: 12.35, 14.00, 14.50, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30.

5.39 Muzyka. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 8.15 Kurs jęz. franc. 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”.

8.45 Na różnych instrumentach. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Public. międzynarod. 10.00 Poranek literacko-muz. 11.40 „Na Ziemi Lubuskiej krok trzeci”. 12.25 Pieśni ludowe. 12.40 Melodie tan. 13.00 Koncert solistów. 13.25 Kronika regionalna. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.35 Audycja aktualna. 14.45 Bieżąca sztafeta. 15.10 Z dzieł muzyki chóralnej. 15.35 Dla dzieci — „Uczymy się recytować”. 16.10 „Estetyka życia codziennego”. 18.00 Na warszawskiej fali. 18.25 Public. międzynarod. 18.50 Uniw. Rad.: „Polska nad Odrą i Bałtykiem”. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aud. Red. Ekon. 20.00 „Most”, słuch. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka jazzowa. 22.10 „Parnasik”. 22.40 Koncert symfoniczny.

23.18 Koncert muzyki franc.

PROGRAM II
na dzień 13 bm. (czwartek)

Wiad.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50.

Transmisje z piątego etapu Wyścigu Pokoju: 12.35, 14.00, 14.50, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30.

5.39 Muzyka. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 8.15 Kurs jęz. franc. 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”.

8.45 Na różnych instrumentach. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Public. międzynarod. 10.00 Poranek literacko-muz. 11.40 „Na Ziemi Lubuskiej krok trzeci”. 12.25 Pieśni ludowe. 12.40 Melodie tan. 13.00 Koncert solistów. 13.25 Kronika regionalna. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.35 Audycja aktualna. 14.45 Bieżąca sztafeta. 15.10 Z dzieł muzyki chóralnej. 15.35 Dla dzieci — „Uczymy się recytować”. 16.10 „Estetyka życia codziennego”. 18.00 Na warszawskiej fali. 18.25 Public. międzynarod. 18.50 Uniw. Rad.: „Polska nad Odrą i Bałtykiem”. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aud. Red. Ekon. 20.00 „Most”, słuch. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka jazzowa. 22.10 „Parnasik”. 22.40 Koncert symfoniczny.

23.18 Koncert muzyki franc.

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefony Redakcji w Koszalinie: centrala 20-34 i 20-35 łączy ze wszystkimi działami. „Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikiem Oddziału) — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 33-32. Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA”, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 12,50 zł, kwartalna — 37,50 zł, roczna — 150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”. Tłoczono KZGrat T-2.

Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

MAGAZYN

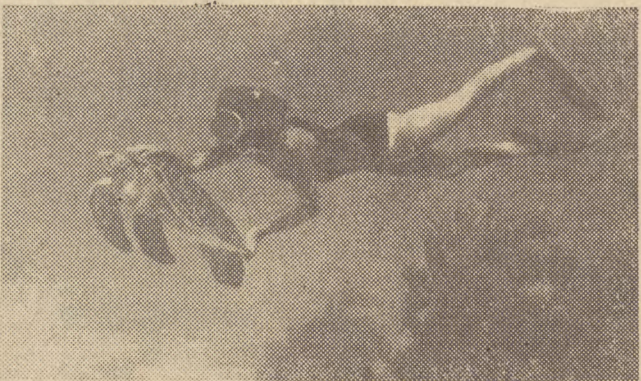
CIEKAWOŚCI

Złe planowanie

W czasie ostatniej wizyty w Paryżu premier Wilson w ciągu jednego dnia musiał zjeść dwa razy tę samą potrawę. Na obiedzie u prezydenta de Gaulle'a i na kolacji u premiera Pompidou Wilsonowi podało się pieczonego kaczka. Oto do czego prowadzi złe planowanie.

Pies alkoholik

Pewna mieszkanka Londynu stanęła przed niełatwym problemem. Jej pies Patsy codziennie wypija dwa litry piwa, a gdy nie otrzyma tego napoju, udaje się do najbliższego baru i szczerkaniem wymusza codzienną rację trunku od klientów. Pies przejdzie wkrótce kurację odwykową.



Wielki... węższy, największy

Trzeci z kolei kandydat na prezydenta Francji, 55-letni senator departamentu Charente, Pierre Martilhacy pobił de Gaulle'a pod względem wzrostu. Gen. de Gaulle ma „zaledwie” 1 m 92 cm wzrostu, podczas gdy senator Martilhacy osiągnął 2 m 01 cm. Jak widać, wymagania od prezydentów Francji rosną.



Tak bawi się pięcioletnia Menika, córka artysty cyrkowego, ze słoniem, który sam przepada za takimi igraszkami z dziećmi.

Za 30 lat walka o żony

Za 30 lat Belgowie będą musieli walczyć o zdobycie małżonki — do tego wniosku doszedł profesor uniwersytetu w Lovanium — Fernand Bauthin. Twierdzi, że obecnie i w ciągu najbliższych 10 lat w Belgii rodzić się będzie o 4 tys. chłopców więcej niż dziewcząt. W efekcie za 20 do 30 lat będzie tam kilkadziesiąt tysięcy mężczyzn, dla których zbraknie żon.

Brzemienne pomyłka

40-letnia Amerykanka Pearson zaskarżyła jedną z firm aptekarskich w Los Angeles, domagając się 100 tys. dolarów odszkodowania za ich pomyłkę, która okazała się brzemienne w skutki i to brzemienne w znaczeniu jak najbardziej dosłownym. Pani Pearson zażądała pigułek antykoncepcyjnych, a aptekarz sprzedał jej przez pomyłkę pigułki nasenne. W efekcie pani Pearson zaszła w ciążę — jak twierdzi — z powodu pomyłki aptekarza.

W filmach angielskiego reżysera Terence Young wykorzystano niemal wszystkie osiągnięcia techniki XX wieku: samoloty, helikoptery, łodzie podwodne. Akcja ich umieszczana była kolejno — na dalekiej północy, w podziemiach, pieczarach skalnych. Najnowszy film odkrywa podwodny świat oceanu w pobliżu Wysp Bahama. Partnerką Jamesa Bonda będzie tym razem francuska aktorka, Claudine Auger — na zdjęciu w jednej ze scen podwodnych.

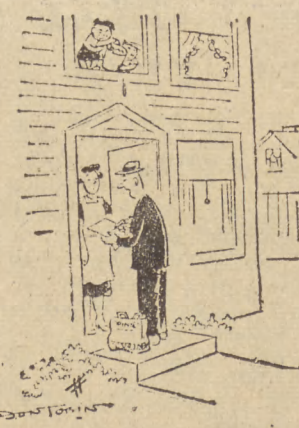
CAF

Samokrytyka

Podczas odczytu na temat „grzeczność ułatwia życie” profesor Nethercou wypowiedział w Birmingham następujące zdanie: „Nie nazywaj nigdy nikogo od razu idiotą, bo to zwykłe taki sam człowiek jak ty i ja”.

Pouczający teleturniej

W jednym z amerykańskich teleturniejów dla pań usłyszano następujący dialog między prowadzącym audycję a pewną uczestniczką: Pytanie: — Proszę wymienić najlepszą w pani życiu zakup. Odpowiedź: — To mój mąż. Przed 7 laty sprawiłam go, sobie zupełnie darmo i dotychczas dobrze funkcjonuje. Pomysłową odpowiedź odznaczono najwyższą nagrodą.



— Czy pani ma dzieci?
Rys. D. T. — Francja

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

(Dokończenie ze str. 1)

Uczestnicy konkursu mogą wypełnić dowolną liczbę kuponów. Zgłoszenia na kartkach nie będą restryktowane. Ostateczny termin nadsyłania kuponów do redakcji upływa w dniu 20 maja 1965 r., czyli po zakończeniu XII etapu na trasie Kraków — Opole. Wówczas do zakończenia wyścigu pozostaną jeszcze kołarom trzy etapy. A więc do 20 maja (decyduje data stempla pocztowego) — czekamy na zgłoszenia. Pierwszy kupon

Wielki konkurs sportowy „Głosu“

KTO WYGRA XVIII WYŚCIG POKOJU?

konkursowy zamieścimy jutro, tj. 14 bm. Dla zwycięzców konkursu redakcja ufundowała cenne nagrody: NAGRODA I — radioodbiornik kurant (z zegarkiem i budzikiem). NAGRODA II — dwuosobowy namiot turystyczny.

NAGRODA III — aparat fotograficzny marki smiena. NAGRODA IV — elektryczny młynek do kawy. NAGRODA V — epidiaskop plus przezroczka z Olimpiady oraz 10 nagród książkowych. Już jutro — kupon konkursowy.

Kolarze przejechali ponad 500 kilometrów. Odpoczęli i dziś ukończą etap w Pradze. Jedną część wyścigu poza nimi. Co przyniosła? Jakie przewidywania potwierdziła, jakim zaprzeczyla?

Potwierdziła się przede wszystkim znakomita forma radzieckiego zespołu z jego asem autowym, Pietrowem, na czele. Na podstawie jednego tylko etapu, ale najdłuższego i najcięższego Cottbus — Zittau, można twierdzić, że Pietrow jest znów w rewelacyjnej formie. Łatwość z jaką zaatakował trójkę uciekinierów, minął ich, pewność z jaką nie pozwolił sobie odebrać zwycięstwa w Zittau, mając za plecami renomowanych Belgów (Swerts!) każe już te raz widzieć w Pietrowie zaśluzonego triumfatora wyścigu. O ile oczywiście nie zdarzy się coś nieprzewidzianego.

Tak jak zdarzyło się to Niemcom. Appler, na którego przecież tak liczili, nie bez podstaw, odjechał z mety w Zittau do szpitala ze skomplikowanym zapaleniem płuc. Nastroje w zespole NRD natomiast pogorszyły się. Appler, przynajmniej na razie nie jest tym Amplerem sprzed dwóch lat, a Mickeln, Peschel, Butzke — to jeszcze nie ta klasa co swego czasu Weissleder, Hagen. To także nie jest klasa Belgów — trzeciej drużyny w zespołowej klasyfikacji.

BELGOWIE nie jadą po zespołowe zwycięstwo, podobnie rzecz, jak kolarze wszystkich zachodnich ekip. Wyścig Pokoju jest dla nich szansą indywidualną, liczą się miejsce zawodnika, a nie zespołu. Swerts, Michiels, Van Sprinzel, Spriet — to kolarze dużej marki. Wskazują na to ich obecne pozycje w wyścigu. Nie ulega wątpliwości, że żaden z nich nie myśli rezygnować z żółtej ko-

XVIII WYŚCIG POKOJU BERLIN - PRAGA - WARSZAWA

Świadeństwo niemieckich szos

szulki. I jeżeli Pietrow może się kogokolwiek obawiać, to właśnie ich. Dodajmy do tej konstatacji jeszcze Francuza Beneta, podobno najlepszego z ekipy trójkolorowych, dodajmy Duńczyka Rittera, któremu nie powiodło się na etapie Cottbus — Zittau, ale który nie powiedział jeszcze ostatniego słowa — a będziemy mieli więcej listę indywidualnych pretendentów do pierwszego miejsca.

A gdzie Smolik? Ubiegłoroczny triumfator, podpora zespołu CSRS — jak zapowiadano? Smolik pokłócił się z kolegami i kierownictwem. Uważa, że powinien być otaczany staranną opieką swojej reprezentacji i chyba to też wpłynęło na jego daleką pozycję. Za to Heller i Schejbal jadą bardzo dobrze. Czy oni będą ciągnęli czeski zespół? Czy Smolik przeprosi się i pokaże swoją klasę? — Już dzisiejszy etap — przecież do Pragi — powinien dać odpowiedź.

WRESZCIE Polacy. Piąte miejsce w drużynowej klasyfikacji. Prawie 9 minut do zespołu ZSRR, ale tylko 2,21 min. do Czechosłowacji. Polacy wystartowali słabo, źle pojechali na etapie drużynowym. Teraz zaczęli nadrobić straty, ale mimo to co dzień „dostają” po kilka lub kilkanaście sekund od czoło-

wych zespołów. Wynikałoby z tego, że piąte miejsce jest aktualnym wskaźnikiem naszych możliwości. W klasyfikacji indywidualnej, jak na razie najlepszy jest najmłodszy kolarz — Kegel. Na wszystkich etapach „robił czas” dla drużyny, natomiast ani raz nie uczynił tego kapitan naszego zespołu — Gawliczek. Finisz Kudry w Dreźnie potwierdza jego możliwości. Może w gorzystym terenie dojdzie do siebie Gawliczek?

Kolarze cały czas jechali w deszczu i zimnie. A mimo to wyścig nie jest podobny do ubiegłorocznego. Pamiętamy przecież zgodną jazdę całego pelotonu i krótkotrwałe finiszowe rozgrywki. Wyścig był nieciekawym. Teraz jest, na szczęście inaczej. III etap — dzięki atakowi Hellera, Sajduhuza i Kegla (początkowo także Rittera) był właśnie etapem o jakich się kibicom marzy. Również i wtorokowy, sprinterski niemal etap nie był jednostajny. Ucieczka sześciu kolarzy, śmiały wyczyn Hellera nadały mu kolorów.

Sytuacja Polaków po czterech etapach:

Polaków w klasyfikacji drużynowej dzieli od:
ZSRR — 8,55 min, NRD — 6,44 min, Belgii — 3,47 min, CSRS — 2,11 min.

W klasyfikacji indywidualnej:
11. Kegel — 4,23 min od Pietrowa, 14. Zieliński, 18. Gazda, 24. Gawliczek, 33. Małgiera, 35. Kudra.

NAJAKTYWNIJSI

1. Pietrow (ZSRR) — 23 pkt; 2. Lebediew (ZSRR) — 17; 3. Heller (CSRS) — 15; 4. Mickeln (NRD), Swerts (Belgia) — 14; 5. Peschel (NRD), Schejbal (CSRS) — 11; 6. Benet (Francja) — 11; 7. Sajduhuza (ZSRR) — 10; 10. KUDRA — 9 punktów.

Najlepszy zespół na terenie NRD — ZSRR, najlepszy kolarz — Pietrow. Przeciętna szybkość (średnia) pierwszych 4 etapów — 40,3 km na godz.

SPRAWOZDANIE I WYNIKI z V etapu Wyścigu Pokoju Drezno — Praga

TEMPO — KOSZALIN NAJLEPSZE NA PÓLMETKU

Trwają rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej w brydżu sportowym. Rozgrywki prowadzone są w dwóch grupach: północnej i południowej. Półmetek osiągnęli już brydżysty grupy północnej. W tabeli prowadzi Tempo Koszalin.

A oto tabela:
Tempo Koszalin 15:3
Budowlani I Kołobrzeg 13:5

Brydż sportowy

Bloteczka Koszalin 11:7
Budowlani II Kołobrzeg 11:7
Piast Białogard 8:16
Młodzież Koszalin 6:12
WDK Koszalin 2:16

Turnieje (w grupie północnej) rozgrywane są w środy (sala WDK) i piątki (sala KW MO w Koszalinie). Początek turniejów o godz. 17.30.

WALKA POMORSKI

JERZY KORCZAK

(112)

— Ano dołóż im i ty ze dwa jajeczka!
— To już ostatnie! — odpowiedział Władek Rydzak. — Ale chętnie...

— Jak ostatnie, to zostaw. Będą jeszcze potrzebne! Nowotarski miał rację — amunicja kończyła się wszystkim. A na razie o wydostaniu się z budynku trudno było marzyć. Najpierw musieli zniszczyć ustawione za narożnikiem karabiny maszynowe.

Przycupnięty w kącie korytarza telefonista miał jeszcze jakimś cudem łączność z baterią siedemdziesiątek szóstek; ich stanowisko ogniowe znajdowało się teraz o niespełna sto metrów od pałacu.

— Walcie do ostatniego pocisku. Cekaemy muszą być zniszczone! — przykazał Kantemirow dowódcy baterii, kapitanowi Żukowowi.

— Postaramy się! — odkrzyknął Żukow.

— A my będziemy się przebijali. Szykuj granaty! Ten ostatni rozkaz Kantemirow skierował do Nowotarskiego. Kilka potężnych wybuchów świadczyło, że Żukow rozkaz wykonał. Zaraz potem dowódca baonu z głośnym „hura!” rzucił się pierwszy w dół schodów. Automat skakał przez chwilę na jego biodrze, a potem nagle umilkł. I majorowi skończyła się amunicja. Zza pasa wyciągnął zaczepne granaty, zdobył na Niemcach. To samo zrobiła reszta. Wszystko na mgnienie skiełło się: wrzask, pojedyncze wystrzały i wściekła szamotanina walczących wręcz. I zaraz potem, przeskakując przez żywych i dogorywających, wpadli nieskładną gromadą przed budynek. Nie zatrzymując

się ruszyli pędem w stronę drogi na Nową Wieś, gdzie wycofały się pozostałe kompanie i artyleria. Wkrótce potem nadeszły tam także i inne pododdziały pułku; rozpraszali dotąd drobne grupy nieprzyjaciela. Ich próba przejścia do natarcia wprost z marszu nie powiodła się. Zgodnie z rozkazem przystąpiono więc do umacniania zdobytego terenu. Równocześnie prowadzono intensywne rozpoznanie.

★

— Nowa Wieś. Tak się nazywa ta wiocha. Obejdiesz ją z prawej strony. Tamteży będzie chyba łatwiej!
— Jeden diabeł. I tu las, i tam las. Tak czy owak trza się przedzierać!

— A czy to dla ciebie nowina? Przecież niczego bardziej nie lubisz. Zresztą około trzystu metrów przed wsią jest otwarta równina. Popatrz na mapę!

Nowotarski uśmiechnął się. Ten wasyły szef sztabu o podwójnym nazwisku: Lew Rostow-Rudin, przejrzał go na wylot. Istotnie, uwielbiał te lesne wędrówki pełne ryzyka i niebezpieczeństwa. Dopiero, gdy istniało ryzyko, czuł się jak ryba w wodzie. Ale trochę ponarząca należało do przyjętego fasonu.

— Amunicji brak. I granatów mało. No, a z żarciem, to już całkiem do kitu. Chłopaki biją się na głodno!

Był pewien, że w odpowiedzi usłyszy zwykłą opowieść o trudnościach z dowozem, na które on, major Rostow-Rudin, nie ma żadnego wpływu. Ta choroba trawi przecież całą armię; wszystkich kwatermistrzów należałoby postawić pod murek. Wtedy może byłby dopiero porządek...

Ale omylił się. Szef sztabu bez jednego słowa sprzeciwił pokiwał głową.

— Dla fizylierów wszystko się znajdzie. Naruszymy żelazny zapas, a dostaniecie czego wam trzeba. Od waszego zadania zależą nasze losy. Mam ci to szerzej tłumaczyć? Przecież widzisz, że jest niewesoło...

— Widzę, obywatelu majorze! — odpowiedział krótko. A teraz objeżeni bronią i amunicją, szli lesną przesieką przed siebie. Klujące szpileczki wpadały za kolarze, do butów kleił się mokry śnieg. Byli zmęczeni walką i brakiem snu, ale wbrew prawom natury, na ich twarzach nie było niezadowolenia. Może wpływało na to lesne powietrze, a

może dziwne podniecenie, jak zwykle przed nieznana przygodą.

Co chwila Nowotarski zatrzymywał się; sprawdzał kierunek na mapie i kompasie. Wreszcie wyszli na skraj lasu. Odsłoniła się przed nimi otwarta równina. Tuż przed pierwszymi zabudowaniami Niemcy okopywali działą. Wszyscy mieli na sobie białe chałaty; ledwo było ich widać na tle śnieżnej pokrywy.

— Same siedemdziesiątki piątki. Jedno, dwa, pięć... — wyliczał Marian Gawlik. — Ech, żeby tak mieć tutaj z jedną armatką. Ależ byśmy im cały ten majdan rozpieprzyli!

— Albo choć radiostację, żeby podać cele! — dodał któryś żałością w głosie.

— Nie biadolić, chłopaki, nie biadolić! I tak sobie damy radę. A teraz wszyscy cofnijcie się w głąb lasu!

Nowotarski przyłożył do oczu lornetkę, dłuższą chwilę uważnie penetrował okolicę, a potem skinął na Wilka Biedę.

— Roztaszujecie dwie drużyny w odległości nie większej niż pięćdziesiąt metrów jedna od drugiej. Tę z erkaem ustawisz w kierunku baterii, a drugą na ich okopy. Spójrz przez lornetkę w lewo!

Bigda zmrużył oczy, w mig przeniknął plany Nowotarskiego.

— Otworzymy ogień, a potem jak zaczęła odpowiadać wynotujemy ich cele, co woda?

— Jakbyś zgadł. Cofnij teraz całą resztę jeszcze bardziej do tyłu. No i wydział obserwatorów!

Bezszelestnie dokonano przegrupowania. Obie drużyny ulokowały się za niewielkimi faldkami, reszta kompanii zaczęła na dnie wyschniętego rowu, który przebiegał przez część lasu. Porucznik dał znak; od razu wszystkie automaty i erkaem roztrażkotały się gęstą pałą. Nie odejmuwali teraz od oczu lornetki. Na niemieckich pozycjach, a szczególnie w baterii powstało zamieszanie; pospiesznie przemieszczano małe punkciaki: obsługa dział. I zaraz potem z kilku miejsc równocześnie wyskoczyły w górę czerwone rakietki. Był to sygnał do otwarcia ognia. Biły nie tylko działą, Władek Rydzak i Józek Górniak pospiesznie notowali punkty ogniowe.

AC. d. 11